

Pogiry walczą o czystą wodę »12-13

Ejszyski – miasto, w którym dominują Polacy »18-20

Okręg Wileński AK 1944–1948 »21-23

Grecja wydłużyła tydzień pracy.
Litwa myśli, jak go skrócić »29

9-10 lipca 2024 r.

Nr 77 (19438) Cena 1,00 euro www.kurierwilenski.lt

80 lat od Operacji „Ostra Brama”. Polacy oddali cześć swoim bohaterom



Fot. Apolinary Klonowski

Autorytet, jaki wokół siebie roztaczała asysta żołnierzy, to dla Wilna niecodzienne zdarzenie. Obchody 80. rocznicy pamiętnej operacji zostały wrażenie dosadne — „z Polską, jej historią i Polakami należy się liczyć”.

»6-7

Spotkanie marszałek Senatu RP z Polakami na Litwie »2



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

Polskie zespoły na Święcie Pieśni »29



KURIER
WILEŃSKI

Ukazuje się
od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwileński.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwileński.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwileński.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Aleksander Borowik,
Justyna Giedrojc,
Rajmund Klonowski,
Anna Pieszko,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
— fotoreporter.

Dział Promocji:
Andrzej Podworski
— prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwileński.lt),
Jolanta Balkiewicz — reklama
(tel. +370 260 84 44,
reklama@kurierwileński.lt).

Wydawca: Vš „Kurier Wileński”

Druk: Vš „Vilnijos žodis”

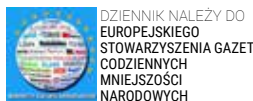
Nakład: 2500 egz.

*Materiałów niezamówionych
redakcja nie zwraca.*

*Redakcja zastrzega sobie pra-
wo do skracania i adiustacji
tekstów.*

*Za treść ogłoszeń redakcja nie
odpowiada.*

*Opinie Czytelników zawarte
w ich listach nie zawsze są
zbieżne z opinią redakcji.*



DZIENNIK NALEŻY DO
EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH
MNIJSZOŚCI
NARODOWYCH



Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE
im. Jana Olszewskiego

Projekt finansowany ze środków
Kancelarii Prezesa Rady Mini-
strów w ramach konkursu Polonia
i Polacy za Granicą 2023-2024.

Publikacja wyraża jedynie poglądy
autorów i nie może być utożsa-
miana z oficjalnym stanowiskiem
Kancelarii Prezesa Rady Mini-
strów i Fundacji „Pomoc Polakom na
Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.

Spotkanie marszałek Senatu RP Małgorzaty Kidawy-Błońskiej z Polakami na Litwie

„Nie rozumiem, dlaczego poszło na media rosyjskie. Dzisiaj na to pytanie nie odpowiem. Zadam to pytanie pani przewodniczącej (Sejmu RL — przyp. red.)” — mówiła „Kurierowi Wileńskiemu” marszałek komentując wynik konkursu Funduszu Wspierania Mediów.

W piątek 5 lipca w Domu Kultury Polskiej w Wilnie odbyło się spotkanie marszałek Senatu RP ze społecznością Polaków na Litwie. „Nie rozumiem, dlaczego poszło na media rosyjskie. Dzisiaj na to pytanie nie odpowiem. Zadam to pytanie pani przewodniczącej (Sejmu RL — przyp. red.) i zapytam, jaki był klucz do podziału tych środków” — mówiła „Kurierowi Wileńskiemu” marszałek po spotkaniu z rodakami, komentując wynik konkursu Funduszu Wspierania Mediów.

Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w trakcie swej pierwszej od początku kadencji wizyty na Litwie spotkała się z przedstawicielami społeczności Polskiej na Litwie. W piątek 5 lipca w DKP w Wilnie społeczność miała możliwość mówić o swoich problemach i osiągnięciach.

„Liczę, że ta współpraca między państwem a Senatem będzie się dobrze układała. Marszałkowie się zmieniają, a chęć opieki nad Polonią i Polakami za granicą jest i zostaje. Mam nadzieję, że wspólną pracą sprawimy, że będziemy mogli realizować wspólne projekty. Dziś najbardziej chciałabym usłyszeć o waszych problemach, co możemy albo jak pomóc i że wspólnie musimy wymyślić rozwiązanie” — mówiła na spotkaniu z polską społecznością marszałek Senatu RP, Małgorzata Kidawa-Błońska.

Głos zabrał także ambasador RP na Litwie, Kon-



■ Marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska Fot. autor

stanty Radziwiłł. Mówił o potrzebie wspierania polskiej społeczności na Litwie i o „zatrutych” obchodach 30-lecia Traktatu o dobrosąsiedzkiej współpracy z 1994 r., między Polską a Litwą.

„Te obchody są w pewnym stopniu zatrute. Polska wywiązała się z tego traktatu wzorowo, po pierwsze w zakresie głównego oczekiwania Republiki Litewskiej, uznania integralności terytorialnej, granic i stolicy w Wilnie, bo takie było oczekiwanie przede wszystkim. Wywiązała się RP również z wzorowego stosunku i opieki nad kilkudziesięcioletnią mniejszością litewską w Polsce. Wszystko, co jest zapisane w traktacie, a także w Ramowej Konwencji, która datowana jest rok później, zostało zrealizowane” — mówił ambasador.

Na temat problemów, jak i osiągnięć, marszałek Senatu mówiła także po spotkaniu, na konferencji prasowej. „Dla nas najważniejsze jest przygotowywanie mło-

dych liderów. Musimy mieć liderów, którzy zechcą w tym obszarze działać. Chcieli się integrować, także z Polakami w innych krajach. Dzięki senatowi stworzyła się taka platforma, a potrzebni są nam młodzi, prężni, którzy mogą się zaangażować” — zaznaczyła.

„Kurier Wileński” zapytał też o wyniki Funduszu Wspierania Mediów, który z puli dla mniejszości narodowych dla polskich mediów przeznaczył tylko 15 proc. mimo tego, że Polacy są największą mniejszością, a rosyjskie media otrzymały ponad pięć razy więcej.

„Nie rozumiem, dlaczego poszło na media rosyjskie. Dzisiaj na to pytanie nie odpowiem. Zadam to pytanie pani przewodniczącej (Sejmu RL — przyp. red.) i zapytam, jaki był klucz do podziału tych środków” — odpowiedziała „Kurierowi Wileńskiemu” marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska. ■

Apolinary Klonowski



Rys. Władysław Mickiewicz

Nabór wniosków inwestycyjnych na 2025 rok

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego zaprasza do składania wniosków inwestycyjnych Infrastruktura Polonijna 2025 w ramach projektów dowolnych.

Termin realizacji zadania: Zadanie należy wykonać w terminie od dnia 1 stycznia 2025 r. do dnia 31 grudnia 2025 r.

Kwota dofinansowania: Minimalnie 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) i maksymalnie do 700.000 zł (siedemset tysięcy złotych).

Trwałość projektu: Wymagane jest, aby na etapie składania wniosku przedstawiono sposób dysponowania nieruchomością/infrastrukturą, w tym określono i udokumentowano formy własności i okresu dysponowania nieruchomością, określono sposób i okres zabezpieczenia trwałości przeznaczenia i wykorzystania infrastruktury/nieruchomości na cele działalności polonijnej.

Wymogiem realizacji projektów zgłoszonych w konkursie jest zagwarantowanie na etapie składania wniosku trwałości wykorzystania obiektu infrastruktury na cele działalności polonijnej na co najmniej 7 lat po zakończeniu projektu.

Termin składania wniosków: Prawidłowo przygotowa-

ny i wypełniony wniosek należy przesłać do 15 września 2024 r. na adres: Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego ul. Jazdów 10A, 00-467 Warszawa oraz elektronicznie na adres: j.edelman@pol.org.pl; wnioski@pol.org.pl Więcej informacji na: <https://pol.org.pl/>.

Imieniny

9 lipca

Anatolii, Augustyna, Barbary, Brykcjusza, Cyryla, Florianny, Heloizy, Ifigenii, Joanny, Kornela, Letycji, Mikołaja, Róży, Sylwii, Teodoryka, Weroniki, Wszębąda, Zenona, Zenony, Łucji

10 lipca

Aleksandra, Almy, Amalbergii, Anatolii, Anieli, Antoniego, Askaniusza, Bianora, Daniela, Emanuela, Engelberta, Filipa, Januarego, Leoncjusza, Maurycji, Maurycego, Nasławy, Racimira, Rufiny, Rzędziwoja, Samsona, Sekundy, Sylwana, Witalisa, Zacheusza

Cytat dnia

„Już widzimy, że inflacja w oczywisty sposób osiągnęła dna wiosną tego roku i zaczyna odbijać się od niego. Bardzo możliwe, że do końca roku przybliży się do dwóch procent, a wiosną następnego roku może znowu osiągnąć trzy procent” — powiedział w poniedziałek ekonomista Swedbank Nerijs Mačiulis.

Liczba dnia

8,5 proc.

— tyle wedle danych litewskiej giełdy pracy wynosił w czerwcu poziom bezrobocia na Litwie. W ciągu miesiąca wzrósł o 0,3 proc.

Wyrazy najgłębszego współczucia i żalu

Krystynie Zimińskiej
oraz bliskim z rodziny
Z powodu śmierci ukochanej Mamy

Składają przyjaciele

Z Polskiego Teatru STUDIO w Wilnie
z kierownik artystycznym Lilią Kiejzik



Czas jest lekarstwem na smutek, a wspomnienia pozostaną zawsze

W trudnej chwili łączymy się w bólu z **Krystyną Zimińską** z powodu utraty mamy **ś.p. Sabiny Judyckiej**.

Przekazujemy najgłębsze wyrazy współczucia Rodzinie i Bliskim i wspieramy naszą modlitwą.

Klub Weteranów „Wili”



Podzielamy ból i smutek, oraz składamy wyrazy szczerzego współczucia

Krystynie Zimińskiej
oraz jej rodzinie i bliskim

z powodu śmierci kochanej mamusi.

Składa koło ZPL „Drogowscy”



W kierunku czystszej środowiska: „Nemenčinės komunalininkas” zakupiła sprzęt do czyszczenia i dezynfekcji placów kontenerowych

Czystość i dezynfekcja miejsc składowania odpadów komunalnych to ważny krok zapewniający czystsze środowisko mieszkańcom. Od teraz pracownicy ZSA „Nemenčinės komunalininkas” będą myć i dezynfekować pojemniki na odpady oraz wspólne powierzchnie placów kontenerowych za pomocą specjalistycznego samochodu wyposażonego w sprzęt myjący.

Place i pojemniki na odpady będą myte cicho działającą maszyną ze zintegrowanym systemem mycia wysokociśnieniowego i specjalnymi środkami, które szczególnie szybko i bezpiecznie niszczą materiały biodegradowalne.

„Czystość jest jednym z podstawowych warunków zdrowego i wygodnego życia. Czyszczenie i dezynfekcja specjalistycznym sprzętem pozwolą na skuteczniejsze czyszczenie miejsc kontenerowych, utrzymanie w nich czystości i porządku, a także przyczynią się do stworzenia przyjemniejszego i czystszej środowiska życia” – mówi wicemercer rejonu wileńskiego dr Danuta Narbut.

W ubiegłym tygodniu pierwsze próbnepace czyszczenia przeprowadzono w mieście Niemenczyn.

„W zeszłym tygodniu przetestowaliśmy nowo zakupiony sprzęt, zobaczyliśmy, co jeszcze możemy ulepszyć, aby praca była szybsza i płynniejsza. Dysponując posiadanymi mocami jesteśmy w stanie obsłużyć 3 place kontenerowe dziennie. Ważne jest zaznaczyć, że pojemniki również zostaną zdezynfekowane, dzięki czemu przyjemny zapach cytryn w pobliżu placu będzie jeszcze się utrzymywał przez jakiś czas” – mówi Leonard Pawlun, tymczasowo p. o. dyrektora ZSA „Nemenčinės komunalininkas”.

Kontenerowe place na odpady komunalne są czyszczone 3 razy w roku, w sezonie ciepłym. ZSA „Nemenčinės komunalininkas” będzie odpowiedzialna za utrzymanie czystości na wszystkich wspólnych placach kontenerowych samorządu rejonu wileńskiego. Dlatego stopniowo, po rozpoczęciu prac porządkowych od miasta Niemenczyn, zostanie



Kontenerowe place na odpady komunalne są czyszczone 3 razy w roku, w sezonie ciepłym

„Czystość jest jednym z podstawowych warunków zdrowego i wygodnego życia. Czyszczenie i dezynfekcja specjalistycznym sprzętem pozwolą na skuteczniejsze czyszczenie miejsc kontenerowych” – mówi wicemercer rejonu wileńskiego dr Danuta Narbut.

zapewniona czystość i higiena wszystkich punktów zbiórki odpadów komunalnych na terenie rejonu wileńskiego.

Nabyty sprzęt mobilny będzie mógł być również wykorzystywany do wypompowywania ścieków, czyszczenia biotoalet, ciśnieniowego mycia rur kanalizacyjnych, zbierania substancji niebezpiecznych, powstałych w wyniku awarii, mycia kontenerów na odpady dla mieszkańców na życzenie itp.

Zachęcamy także mieszkańców do przyczyniania się do utrzymania czystości na swoich osiedlach poprzez prawidłową segregację śmieci i przestrzeganie zasad gospodarowania odpadami. Przypominamy, że odpady należy wrzucać bez płynów. Do pojemników ogólnego użytku nie można wrzucać gorącego popiołu, chemikaliów ani odpadów niebezpiecznych. W przypadku stosowania kontenerów należy je zamykać po każdym użyciu. Przypominamy również, że na składowiskach odpadów obowiązuje całkowity zakaz dokarmiania zwierząt.

Współpraca pomiędzy mieszkańcami i dostawcami usług komunalnych jest niezbędna do utrzymania czystego i zdrowego środowiska. Twórzmy razem czyste środowisko! ■

Stronę przygotowano na podstawie informacji Samorządu Rejonu Wileńskiego

Obchody rocznicy operacji „Ostra Brama” na Wileńszczyźnie

„Rok 1944 był pod wieloma względami rozstrzygający dla losów naszego kraju w drugiej połowie ubiegłego stulecia” – oświadczył w Skorbucianach Lech Parell Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Na Wileńszczyźnie odbyły się obchody 80. rocznicy operacji „Ostra Brama”.

Na początku lipca 1944 r. oddziały Armii Krajowej, w ramach operacji „Ostra Brama”, próbowały samodzielnie wyzwolić Wilno spod niemieckiej okupacji. Obchody rocznicy tego wydarzenia odbyły się w dniach 6–8 lipca w Wilnie, Skorbucianach i Boguszach.

Organizatorem obchodów były Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Instytut Pamięci Narodowej, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie oraz Związek Polaków na Litwie. W sobotę w Skorbucianach odbyła się msza polowa w intencji poległych żołnierzy AK. „Rok 1944 był pod wieloma względami rozstrzygający dla losów naszego kraju w drugiej połowie ubiegłego stulecia. Szczególnie dotkliwie odczuli to mieszkańcy Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, które w myśl porozumień jałtańskich miały zostać ponownie wcielone do Związku Sowieckiego” – oświadczył Lech Parell.

W miejscowości znajduje się kwatery poległych żołnierzy AK. „I wtedy, i dzisiaj, nawet wiedząc, że alianci zachodni razem ze Stalinem już sprzedali Polskę i Polska miała dostać się w sowiecką strefę wpływów. I wtedy, i dzisiaj powiedziałbym, że tak, ta walka była potrzebna. Ta walka, pomimo tego, że zakończyła się połowicznym zwycięstwem, bo biało-czerwona flaga zawisła nad Wilnem, to przyniosła owoc taki, że dzisiaj możemy żyć i mówić po polsku, w wolnej Polsce” – dodał dyrektor oddziału IPN w Białymstoku dr Marek Jedynak.

W tym samym dniu, kilka godzin później, we wsi Bogusze przy pomniku upamiętniającym aresztowanie Sztabu Wileńskiego Armii Krajowej przez oddziały NKWD zostały złożone kwiaty i wieńce. W uroczystości



W Kalwarii wileńskiej poświęcono odrestaurowany pomnik kpr. Michała Półtoraka ps. „Grot” Fot. Marian Paluszkiwicz

udział wzięła marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska, która podkreśliła, że ówczesne działania sowieckich służb specjalnych przypominają obecne działania Rosji i obowiązkiem państwa jest przekazanie pamięci o tamtych wydarzeniach. „spotykamy się także tutaj, aby oddać hołd wszystkim żołnierzom Armii Krajowej, największej podziemnej organizacji w okupowanej Europie” – oświadczyła polityk.

W niedzielę (7 lipca) w Domu Kultury Polskiej odbyła się konferencja naukowa „Przed Warszawą było Wilno”. Prezes IPN dr Karol Nawrocki, w trakcie wydarzenia, wręczył medale Republicae Memoriae Meritum Tomaszowi Bożerockiemu, Ilonie Lewandowskiej oraz Arturowi Kołozewskiemu. „Ostra Brama» mówi nam, że wszystkie sojusze militarne czy wojskowe ze Związkiem Sowieckim prowadzą Polskę i Polaków do zagłady. Symbolem tego niech będzie nie tylko biało-czerwona flaga na Górze Zamkowej, tak szybko ściągnięta przez sowietów, ale też śmierć Aleksandra Krzyżanowskie-

go »Wilka« w 1951 r., w więzieniu przy Rakowieckiej” – przypomniał zebranym Nawrocki.

Z rana, dnia następnego, na cmentarzu w Kalwarii Wileńskiej odbyło się uroczyste poświęcenie odrestaurowanego pomnika żołnierza AK kpr. Michała Półtoraka ps. „Grot”. Weteran wileńskiego AK Półtorak, uczestniczył w bitwie pod Krawczunami, a za czasów ZSRS dbał o pamięć swych towarzyszy broni. Zmarł w 1985 r. „Dzisiaj państwo polskie spłaca swój dług biorąc w opiekę grób kaprala Michała Półtoraka, przejmując pałeczkę w sztafecie pokoleń” – zapewnił zebranych Jedynak z białostockiego IPN. Obchody zakończyły się złożeniem kwiatów w kwaterze poległych żołnierzy Armii Krajowej na cmentarzu w Kolonii Wileńskiej, na którym spoczywa kilkadziesiąt uczestników operacji „Ostra Brama”.

Operacja „Ostra Brama”, była częścią akcji „Burza”, rozpoczęła się 7 lipca 1944 r. ■

Opracował Antoni Radczenko

80. rocznica operacji „Ostra Brama” na wileńskiej Rossie

Autorytet, jaki wokół siebie roztaczała asysta żołnierzy, to dla Wilna niecodzienne zdarzenie. Obchody 80. rocznicy pamiętnej operacji zostawiły wrażenie dosadne — „z Polską, jej historią i Polakami należy się liczyć”.

Apolinary Klonowski

W KOŚCIELE WYKONANO HYMNY OBU KRAJÓW

Dzień 6 lipca rozpoczął się od mszy św. w kościele pw. św. Teresy. Tam miał miejsce też wątek ekumeniczny, gdzie błogosławieństwo wiernym przekazali kapelani Wojska Polskiego, kapłan prawosławny oraz pastor luterański. Wiernym asystowała orkiestra wojskowa, chór i poczet sztandarowy, byli także polscy strzelcy. Prócz utworów sakralnych, wykonano także hymn Polski, hymn Litwy oraz utwór patriotyczny „Boże, coś Polskę”. Na mszy można było zobaczyć poszczególnych litewskich polityków. To połączenie stało się jeszcze bardziej symboliczne, gdy obchody przeniosły się na Rossę, gdzie obok polskich flag powiewały flagi litewskie.

„Jeszcze raz nisko klaniam się weteranom walki o niepodległość i wszystkim, którzy walczyli o wolność i suwerenność. Zarówno w Polsce jak i na Litwie. To prawdziwi bohaterowie dzisiejszego dnia. Dla nas wszystkich pozostałych osób będących gośćmi państwa, to naprawdę wielki zaszczyt, że możemy państwu towarzyszyć w lekcji historii” — tymi słowami powitał przy Mauzoleum Matki i Serca Syna na Rossie zebranych ambasador RP na Litwie, Konstanty Radziwiłł.

„Dzisiejsza okazja, 80. rocznica Operacji »Ostra Brama«, akcji tragicznej i prawie zapomnianej, to bardzo ważny temat dzisiejszej historii. Szczególnie jest mi miło, że jesteśmy nie tylko w gronie reprezentantów władz Rzeczypospolitej Polskiej, ale są także najwyżsi przedstawiciele społeczności

Polaków na Litwie z prezesem Związku Polaków na Litwie na czele. Są też nieliczni, ale obecni wśród nas, bracia Litwini. Bo ta historia jest przecież wspólna” — zaznaczył przedstawiciel państwa polskiego. „Można zadać sobie pytanie, po co zbieramy się w takim momencie, przecież to było, minęło. Ale historia jest niezwykle ważnym elementem naszej tożsamości. Historia taka, jaka była” — mówił.

NIE TYLKO ŻOŁNIERZE WOJNY POLSKO-BOLSZEWICKIEJ

„Mamy obok siebie nie tylko Mauzoleum Matki i Serca Syna, nie tylko żołnierzy z wojny polsko-bolszewickiej, nie tylko żołnierzy Armii Krajowej, ale także wielkie grono Polaków, którzy zajmowali różne ważne stanowiska.

7.>>



Profesjonalizm, liczebność, a także podejście do ceremonii wojskowych pozostawił fenomenalne wrażenie — nie są dla wilnian to codzienne widoki

6.>>

Właśnie dzisiaj dowiedziałem się, że wśród tych grobów jest między innymi grób pierwszego prezesa z okresu II RP Najwyższej Izby Kontroli, Jana Żarnowskiego” — przekazał zebranym ambasador.

W dalszej części przemówienia wyjaśnił, że „historię trzeba przedstawiać taką, jaka była, bo to prawda jest podstawą do tego, żeby rzeczywiście się pojednać, żeby zacząć współpracować”.

„No i krótko mówiąc, tak naprawdę do końca sobie przebaczyć. No a na tym przebaczeniu budować po prostu wspólną pracę, wspólne bycie razem jako dwa bratnie i blisko siebie położone i będące przecież w przyjaźni narody” — zauważył.

SOJUSZNIK ZAMIENIŁ SIĘ WE WROGA

Następnie głos zabrał szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Lech Parell.

„Początkowo Armia Czerwona walczyła ramię w ramię z polskimi żołnierzami. Bój był zażarty, gdyż Niemcy twardo się bronili. Po kilku dniach zacieklej ulicznych walk, 13 lipca, Wilno zostało zdobyte. Tego dnia na Górze Zamkowej akowcy wywiesili biało-czerwoną flagę, którą już po godzinie zerwali żołnierze Armii Czerwonej, zawieszając czerwony sztandar. Kilka dni później dowództwo i nasi żołnierze zostali rozbrojeni. Większość z nich trafiła do więzień lub wysłana na Syberię” — przypomniał.

„Szybko sojusznik zamienił się we wroga, zresztą nie po raz pierwszy i nie po raz ostatni. O Wilno walczyło 100 tys. żołnierzy Armii Czerwonej, wspieranych przez czołgi i lotnictwo. Jednak bez tych tysięcy żołnierzy Armii Krajowej, bez ich znajomości ulic i zaułków, wyrwanie miasta z rąk Niemców byłoby o wiele bardziej krwawe. Dzielna i odważna postawa oddziałów polskich przyniosła nawet uznanie ze strony dowódców liniowych sowieckich” — zauważył.



Uczestnicy złożyli też wieńce w Kaplicy Powstańców, gdzie spoczywa m.in. Konstanty Kalinowski

WALKA O WILNO BYŁA WALKĄ O POLSKĘ

Zabrał głos też prezes Instytutu Pamięci Narodowej, dr Karol Nawrocki.

„Jan Borysewicz, »Mściciel«, szczególnie zniechęcony przez Sowietów, bowiem gdy został zabity w styczniu 1945 r., to Sowietzi sprofanowali jego ciało i obwozili po okolicznych miejscowościach. Zapisał on, że podczas gdy dla nas Polaków walka o Wilno była walką o Polskę, to dla Sowietów nie stanowiła nic więcej jak tylko walką o ekspozyturę komunistyczną do wyjścia rewolucji na zachód” — zaznaczył dr Karol Nawrocki. Odczytał też list Bogusława Nizińskiego, żołnierza Armii Krajowej, byłego sędziego Sądu Najwyższego Polski, urodzonego w Wilnie w 1928 r.

„Żałuję, że nie mogę wraz z państwem uczestniczyć w uroczystościach, ale względy zdrowotne uniemożliwiły mi to. Łączę się

„Jeszcze raz nisko kłaniam się weteranom walki o niepodległość i wszystkim, którzy walczyli o wolność i suwerenność. Zarówno w Polsce jak i na Litwie. To prawdziwi bohaterowie dzisiejszego dnia” — mówił Konstanty Radziwiłł.

z państwem duchowo i u stóp tej, co w Ostrej Świeci bramie, modłę się w intencji poległych żołnierzy AK, dla których niepodległa Polska była najwyższą wartością” — czytał list prezes IPN.

TOMASZEWSKI O KRZYWDACH ZE STRONY ZSRS

Wśród przemawiających był także Waldemar Tomaszewski, prezes Związku Polaków na Litwie i Akcji Wyborczej Polaków na Litwie Związku Chrześcijańskich Rodzin. Oddał cześć kombatantom i rodzinom żołnierzy. Podkreślił, że również do tych rodzin się zalicza, opowiadał o cierpieniach, które na jego rodzinę spowodował Związek Sowiecki.

„Polskę i Litwę dziś nic nie dzieli, ale mówić prawdę jest naszym obowiązkiem” — podkreślił.

Po przemówieniach nastąpiło składanie wieńców. Następnie odczytano apel poległych.

Żołnierze oddali salwę honorową — dyscyplina i bijąca od polskich żołnierzy siła wywarła niemałe wrażenie u zebranych. Po ceremonii uczestnicy wysłuchali utworów w wykonaniu orkiestry wojskowej. Ceremonia na części wojskowej dobiegła końca, poszczególne delegacje udały się jednak do Kaplicy Powstańców, aby tam złożyć wieńce w miejscu pamięci o tych, którzy położyli swe życie w walce z rosyjskim zaborcą. ■

Fot. autor

Miejsce, w którym będą rodzić się nowe pomysły – otwarto nową siedzibę UwB w Wilnie

Jystyna Giedrojc

6 lipca odbyła się uroczystość otwarcia siedziby Filii Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie. Nowy budynek uniwersytecki mieści się przy ul. Aguonų 22.

W uroczystości otwarcia filii uczestniczyli przewodnicząca Sejmu Litwy Viktorija Čmilytė-Nielsen, marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska, ambasador RP na Litwie Konstanty Radziwiłł, przedstawiciele senatu RP, sejmu RL, instytucji rządowych, władz samorządowych, szkół i uczelni z Litwy i Łotwy, studenci i pracownicy filii.

– od początku istnienia Filii Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie podejmowane były działania zmierzające do zapewnienia jej własnej siedziby. Po 13 latach bezskutecznych zabiegów nastąpił przełom – w październiku 2021 r. została podpisana umowa na budowę własnej siedziby, we wrześniu 2022 r. wmurowano kamień węgielny, a dziś przetniemy wstęgę symbolizującą oddanie budynku do użytku. Mamy nadzieję, że nowy budynek stanie się miejscem, w którym będą rodzić się nowe pomysły i które będzie sprzyjać rozwojowi naszych studentów i pracowników – podczas uroczystości otwarcia placówki mówił dziekan dr hab. Jerzy Halicki.

Inwestycja kosztowała ponad 10 mln euro i została sfinansowana ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP oraz środków własnych Uniwersytetu w Białymstoku.

POCZĄTEK JESZCZE LEPSZEJ WSPÓŁPRACY

Marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska wyraziła nadzieję, że jest to początek jeszcze lepszej współpracy polskich naukowców z naukowcami litewskimi

– Dzień, kiedy otwiera się szkołę, jest zawsze dniem szczęśliwym, ale kiedy otwiera się uniwersytet, tak piękny i nowoczesny, to jest naprawdę wielkie szczęście. Bo nic tak ludzi nie łączy, jak nauka, kultura,



6 lipca odbyła się uroczystość otwarcia siedziby Filii Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie

szkoła. Uniwersytet kształtuje ludzi, którzy w przyszłości będą decydowali o tym, jakie będą nasze kraje. Dobry uniwersytet, gdzie będą razem się uczyli studenci z Litwy, z Polski i z innych krajów jest bardzo ważnym miejscem. Cieszę się, że nowa filia jest tak piękna, tak nowoczesna i mam nadzieję, że jest to początek jeszcze lepszej współpracy polskich naukowców z naukowcami litewskimi, współpracy młodzieży. Wierzę, że tu powstaną nowe, wspaniałe pomysły, dzięki którym nasz trudny świat, w którym żyjemy, będzie lepszy, piękniejszy i mądrzejszy. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego uniwersytetu i życzę kadrze naukowej dobrego czasu i realizowania wszystkich marzeń, które mieliście związane z tym miejscem – przemawiała marszałek Senatu RP.

SUKCES DYPLOMACJI LITEWSKIEJ I POLSKIEJ

Otwarcia nowej filii pogratulowała także przewodnicząca Sejmu Litwy Viktorija Čmilytė-Nielsen.

– Wierzę, że miejsce to będzie kuźnią nowego pokolenia młodych i ambitnych ludzi, którzy uczynią świat lepszym. Już na pierwszy rzut oka widać, że stworzono tu doskonale warunki zarówno dla studentów jak i wykładowców. Jednocześnie budowa tego budynku pokazuje, że stosunki między Litwą a Polską rozwijają się pomyślnie i szybko – zaznaczyła przewodnicząca parlamentu.

W swoim przemówieniu nawiązała do niełatwej historii powstania uczelni.

– Filia Uniwersytetu w Białymstoku powstała w Wilnie w 2007 r., w czasie, gdy stosunki między naszymi krajami były dość napięte. Po utworzeniu filii i rozpoczęciu działalności nasze relacje stopniowo się poprawiały i przekształciły się obecnie w strategiczne partnerstwo pomiędzy Litwą i Polską. Fakt, że po 17 latach uczelnia będzie wreszcie miała własną nowoczesną siedzibę, jest wielkim sukcesem dyplomacji litewskiej i polskiej, Uniwersytetu w Białymstoku i mniejszości polskiej na Litwie – powiedziała. **9.>>**

8.>>

Viktorija Čmilytė-Nielsen wyraziła nadzieję, że Filia aktywnie przyczyni się do kształtowania przyszłości naszego kraju.

- Tutaj wiedza oparta na najnowszych odkryciach naukowych zostanie przekazana przyszłym specjalistom z różnych dziedzin. Wierzę, że wykorzystają oni tę wiedzę w swojej pracy i przyczynią się do rozwiązywania globalnych problemów naszych czasów, w tym geopolitycznych wyzwań, związanych z bezpieczeństwem, ze zmianami klimatycznymi, bezpieczeństwem żywnościowym, konsekwencjami pandemii i wieloma innymi – mówiła przewodnicząca Sejmu RL.

Zapewniła także, że nastawienie litewskich władz politycznych, sejmu, rządu, Ministerstwa Oświaty, Nauki i Sportu do wileńskiej Filii Uniwersytetu w Białymstoku jest niewątpliwie pozytywne.

- Jesteście ważną częścią naszego systemu szkolnictwa wyższego, pełnicie funkcję, której nie ogarniają państwowe uniwersytety na Litwie. Jestem przekonana, że w systemie szkolnictwa wyższego są nisze, których państwowe uczelnie nie zajmują, ponieważ nie są tak elastyczne. Te nisze muszą zostać wypełnione przez takie instytucje, jak nowa filia. Aby sprostać oczekiwaniom studentów uczelnie powinny być szybkie, kreatywne, innowacyjne, połączone w sieć międzynarodową. Widzę to w wileńskiej Filii Uniwersytetu w Białymstoku, w jej programach akademickich i osiągnięciach. Zadaniem każdej uczelni jest zapewnienie studentom nie tylko wyższego wykształcenia, ale także umiejętności praktycznych. Aby sprostać tym zadaniom potrzebne jest odpowiednie środowisko i widzę to tutaj. Życzę wszystkim twórczej i pomyślnej pracy – powiedziała Viktorija Čmilytė-Nielsen.

OŚRODEK NAUKOWY POLAKÓW NA LITWIE

Ambasador RP na Litwie Konstanty Radziwiłł zaznaczył, że nowa placówka to projekt niezwykle ważny.

- Cieszę się, że wileńska Filia Uniwersytetu w Białymstoku uży-



|| Inwestycja kosztowała ponad 10 mln euro

skąla wreszcie godne warunki pracy. Nowy budynek powstawał w ciągu dwóch lat, to jest naprawdę wielki sukces. Filia już niedługo osiągnie pułap 1 tys. absolwentów – to jest coś, czego się nie spodziewano, kiedy zaczynało 17 lat temu, pokonując różne trudności, przede wszystkim formalne, gdy udało się założyć filię. To jest projekt niezwykle ważny dla środowiska Polaków na Litwie, jest to ośrodek, wokół którego buduje się inteligencja i który ma szansę stać się prawdziwym ośrodkiem naukowym Polaków na Litwie, zasilać środowisko naukowe. To bardzo ważne z perspektywy Litwy, że ludzie nie szukają swego szczęścia, swego rozwoju poza granicami, tylko chcą zostać tutaj – podkreślił ambasador RP na Litwie.

DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA I NAUKOWA

Nowy budynek będzie użytkowany od nowego roku akademickiego. Może tu studiować około 300 studentów. Powierzchnia nowego gmachu wynosi ponad 3 tys. m kw. Do dyspozycji studentów i pracowników będzie biblioteka i czytelnia. Budynek posiada parking podziemny.

Dr Elżbieta Majewska Prodziekan Filii UwB w Wilnie w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” mówiła, że prowadzona tu będzie działalność dydaktyczna i naukowa, będą odbywały się kursy, szkolenia, konferencje, seminaria, spotkania studentów i środowisk akademickich, a także społeczności polskiej. ■

Fot. Marian Paluszkiwicz



|| Nowoczesne wyposażenie budynku zapewni studentom doskonałe warunki do nauki i rozwijania swoich umiejętności

Bolesna decyzja Archidiecezji Wileńskiej i burzliwe reakcje wiernych

czerwca wiernych Archidiecezji Wileńskiej zszokowała smutna wiadomość – ksiądz Eljas Anatolijus Markauskas, ukochany przez lokalną wspólnotę, został usunięty ze stanowiska rektora kościoła bł. Michała Sopoćki (w Czarnym Borze red.) po trzech latach duszpasterstwa. Ta decyzja, uznawana przez wielu za niesprawiedliwą i niezrozumiałą, wywołała falę wzburzenia i protestów.

W odpowiedzi na nią, członkowie parafii natychmiast wystosowali list do arcybiskupa wileńskiego Gintarasa Grušasa podpisany przez radę kościelną, domagając się uzasadnienia oraz ponownego rozważenia decyzji.

Pomimo braku odpowiedzi po dwóch tygodniach, wierni nie ustawali w staraniach, zebrali 911 podpisów oraz 70 podpisów elektronicznych w obronie księdza Eljasa. Jednak, mimo wysiłków i wyraźnego sprzeciwu, już 1 lipca ksiądz Eljas ustąpił ze swojego stanowiska. Wspólnota parafialna przeżywa teraz trudne chwile, czując głęboki smutek i niesprawiedliwość związaną z decyzją archidiecezji.

„To bolesne i niesprawiedliwe...” – mówią wierni kościoła.

Wspólnota kościelna docenia każdy wysiłek księdza Eljasa. W ramach swojej posługi w Czarnym Borze zrobił wiele dobrego.

„Przez trzy lata, odkąd ksiądz Eljas służył w naszym kościele, stał się nieodłączną częścią naszej wspólnoty. Dzięki swojej pracowitości i poświęceniu dokonał znaczących zmian w naszym kościele: zainstalował ogrzewanie, naprawił schody, zainstalował nowe organy i odnowił ołtarze. Ponadto, kościół przez cały rok jest udekorowany kwiatami, co daje naszej wspólnocie szczególnej radości podczas mszy świętej” – pisze w li-

ście do arcybiskupa Gintarasa Grušasa rada kościelna.

„Ksiądz Eljas Anatolijus Markauskas swoimi działaniami w parafii kościoła bł. Michała Sopoćki w Czarnym Borze pokazał wspaniały przykład, jak można nawiązywać kontakt z ludźmi, prowadzić wspólnotę właściwą drogą, utrzymując ciepłe relacje, angażując każdego, niezależnie od różnic i szczególnych cech, zarażając swoim dobrym przykładem. Brak odpowiedzi Archidiecezji Wileńskiej na list pokazuje brak chęci utrzymania więzi z ludźmi, którym zależy na Domu Bożym” – mówi mieszkanka z Czarnego Boru.

11.>>



■ Kościół w Czarnym Borze Fot. autorzy

10.>>

Działalność księdza Eliasza w tej wiejskiej miejscowości jest naprawdę doskonała. Region ten jest bogaty w pamięć o wielkich osobistościach, takich jak św. Urszula Ledóchowska, bł. ks. Michał Sopoćko, bł. ks. Henryk Hlebowicz, Józef Mackiewicz. Ksiądz Eliasz szczególnie dba o upamiętnienie ich dziedzictwa, szerząc ich duchowe dziedzictwo wśród członków wspólnoty.

Dzięki zaangażowaniu księdza, parafianie nie tylko poznają historię swoich patronów: św. Urszuli i bł. ks. Michała, ale także uczą się czerpać z ich życia inspirację do codziennego działania.

Ksiądz Eliasz kładł duży nacisk na edukację i duchowy rozwój wspólnoty, co przekłada się na wzrost jej spójności i aktywności.

Jego praca sprawia, że pamięć o św. Urszuli Ledóchowskiej, bł. ks. Michale Sopoćce nie tylko jest żywa, ale również inspirowane kolejne pokolenia do kultywowania wartości, które oni reprezentowali.

Siostry urszulanki stanowią nierozdzieloną część wspólnoty Czarnego Boru. Właśnie to siostry, na czele z św. Urszulą Ledóchowską, przyczyniły się do budowy kościoła. Aby uświetnić oblicze świętej, w kościele powstał wielki obraz Matki Urszuli namalowany przez Pauliusa Juškę, który także namalował piękny obraz Michała Sopoćki.

„Ksiądz Eliasz przez trzy lata pracy duszpasterskiej w Czarnym Borze odpowiedział życiem i postawą na prośbę naszej świętej. Za wielką życzliwość i zaangażowanie w szerzenie kultu M. Urszuli Ledóchowskiej, promowanie Jej dziedzictwa i troskę, by mieszkańcy, uczniowie Gimnazjum im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze stawali się godnymi Jej duchowymi dziećmi, bardzo dziękujemy i pamiętamy w modlitwie” – mówią o księdzu ss. urszulanki z Częstochowy

„Przez trzy lata, odkąd ksiądz Eliasz służył w naszym kościele, stał się nieodłączną częścią naszej wspólnoty. Dzięki swojej pracowitości i poświęceniu dokonał znaczących zmian w naszym kościele: zainstalował ogrzewanie, naprawił schody, zainstalował nowe organy i odnowił ołtarze. Ponadto, kościół przez cały rok jest udekorowany kwiatami, co daje naszej wspólnotie szczególnej radości podczas mszy świętej” – pisze w liście do arcybiskupa Gintarasa Grušasa rada kościelna.

Dzięki swojej gorliwości i oddaniu, ksiądz Eliasz Anatolijus Markauskas na trwałe wpisał się w historię parafii kościoła bł. Michała Sopoćki w Czarnym Borze. Jego trzyletnia posługa nie tylko przyniosła wymierne korzyści materialne, jak nowe organy czy sprzęt ogrzewczy, lecz przede wszystkim umocniła więzi społeczności i wzmocniła duchowy rozwój parafian. Mimo niesprawiedliwości, jakiej doświadczyła parafia, jej członkowie są wdzięczni za każdy wysiłek księdza Eliasza i za jego przykład oddania Bogu i ludziom.

Wielu wiernych nadal wyraża nadzieję na ponowne spotkanie z księdzem Eliaszem w przyszłości, w nowej roli lub miejscu działania, gdzie jego talenty i oddanie będą mogły nadal owocować dla dobra wspólnoty. Choć obecnie czas jest pełen smutku, to duchowe dziedzictwo księdza Eliasza w Czarnym Borze pozostaje niezatarte i inspirowane dla wszystkich, którzy doświadczyli jego pasterskiej troski i serdeczności. ■

Dawid Jurewicz

Jakość wód Sekwany poprawiła się



Na trzy tygodnie przed Igrzyskami Olimpijskimi w Paryżu, jakość wody w Sekwanie poprawiła się w ubiegłym tygodniu, zgodnie z wynikami badań opublikowanymi we 4 lipca czwartek.

Wyniki, opublikowane przez burmistrza Paryża, wykazały, że poziom bakterii E. Coli w rzece spadł przez cztery kolejne dni i mieści się w dopuszczalnym limicie po czterech kolejnych dniach ciepłej, słonecznej pogody w stolicy Francji.

Rzeka ma być gospodarzem olimpijskich zawodów triathlonowych i pływackich na wodach otwartych.

W ciągu ostatniej dekady francuscy urzędnicy wydali 1,4 miliarda euro na oczyszczenie rzeki, poprawę systemu kanalizacyjnego Paryża oraz budowę nowych obiektów do uzdatniania i magazynowania wody.

Jednak sporadyczne ulewne burze nadal zbyt obciążają stołeczną sieć kanalizacyjną, której część pochodzi z XIX wieku, a nieoczyszczone ścieki są odprowadzane bezpośrednio do rzeki. Po miesiącach niezwykle deszczowej pogody poziom wody w Sekwanie znacznie się podniósł, a według najnowszych odczytów przepływ rzeki jest obecnie od czterech do pięciu razy szybszy niż zwykle w miesiącach letnich. Organizatorzy Igrzysk Olimpijskich, które odbędą się w dniach od 26 lipca do 11 sierpnia, twierdzą, że Sekwana powinna nadać się do zawodów pływackich na świeżym powietrzu.

Opr. A. K. na podst. BNS
Fot. Uwe Aranas, CC BY-SA 3.0

Mieszkańcy Pogir walczą o ochronę zbiorników wodnych

Honorata Adamowicz

Niestety, mieszkańcy nie odczuwają wsparcia ze strony władz. Twierdzą, że wręcz przeciwnie, Ministerstwo Ochrony Środowiska robi wszystko, co w ich mocy, aby chronić interesy właścicieli fabryki. Czy inwestycje mogą być ważniejsze niż zachowanie zasobów naturalnych i czystego powietrza – pytają mieszkańcy Pogir.

– Cała ta nieprzyjemna sytuacja trwa już od ponad sześciu lat. W 2018 r. Ministerstwo Gospodarki i Innowacji oraz agencja tego ministerstwa Investuok Lietuvoje, zwrócili się do Ministerstwa Ochrony Środowiska z pytaniem, czy fabryka drewnianych paneli może zostać zbudowana na terenie, który znajduje się w strefie ochrony wód podziemnych. Ministerstwo Ochrony Środowiska stwierdziło w 2018 r., że działalność na tym obszarze jest niedozwolona. A więc sytuacja powinna być rozwiązana, a negocjacje powinny się zakończyć. Ale tak się nie stało, to był dopiero początek – opowiada w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Vytautas Vyskupaitis, przewodniczący wspólnoty „Medeina” w Pogirach.

Investuok Lietuvoje zareagoowało bardzo dziwnie na tę odpowiedź, informując inwestora, że teren znajduje się w strefie ochronnej źródła wody pitnej w Pogirach i zamiast szukać innego miejsca, zaczęli zmniejszać obszar tego źródła. Społeczność Pogir, widząc, co się dzieje postanowiła złożyć zawiadomienie do prokuratury. Prokuratura zaskarżyła decyzję o zmniejszeniu obszaru wodnego do sądu.

24 maja 2023 r. Sąd Apelacyjny orzekł, że decyzja Służby Geologicznej o zmniejszeniu punktu wodnego była niezgodna z prawem, uzasadniając swoją decy-

Mieszkańcy Pogir już ponad sześć lat walczą o podstawowe kwestie – prawo do spokojnego życia w czystym środowisku oraz do korzystania z niezanieczyszczonej wody.



Mieszkańcy Pogir twierdzą, że ich interesy nie są chronione
Fot. Vilensja, CC BY 3.0, opr. red.

zję na orzeczeniach Sądu Konstytucyjnego i różnych zapisach litewskiego prawa. Stanowią one, że niewykorzystane zasoby podziemne muszą być chronione przed działaniami, które pogarszają jakość zasobów, warunki ich wydobycia, rozwój obszaru lub inne działania, które mogłyby utrudnić przyszłe wykorzystanie zasobów.

– Natychmiast po orzeczeniu sądu Ministerstwo Ochrony Środowiska rozpoczęło procedury mające na celu jego ponowne ograniczenie za pomocą rozporządzeń. Ministerstwo Ochrony Środowiska po raz kolejny rozpoczęło nowelizację aktów prawnych „w sprawie zatwierdzenia opisu sposobu postępowania przy ustanawianiu stref ochronnych dla obszarów wodno-gruntowych”. W rozporządzeniu tym zostały zmniejszone wymagania dotyczące ochrony punktów poboru wody o połowę i dodano zapis, że punkt poboru wody może zostać zlikwidowany nie tylko przez właścicie-

la, ale także przez użytkownika. I teraz konstytucja mówi, że punkt poboru wody należy do nas wszystkich i że tylko państwo, w tym przypadku, logicznie rzecz biorąc – Sejm, może go zlikwidować, ale został dodany punkt, że miejsce poboru wody może być również zlikwidowany przez użytkownika. A użytkownikami są wszyscy dostawcy wody na Litwie, to znaczy Vilniaus, Kauno vandenys i tak dalej – mówi przewodniczący.

Na podstawie tego rozporządzenia, które weszło w życie 4 maja tego roku, spółka zarządzająca wileńskimi wodociągami Vilniaus vandenys po raz drugi rozpoczęła proces zmniejszania punktu poboru wody w Pogirach.

Na czym polegają te zmiany? Agencja Ochrony Środowiska przegrała sprawę sądową dotyczącą oceny oddziaływania zanieczyszczeń na środowisko. Oznacza to, że społeczność Pogir udowodniła, że zakład, inwestor, mógł nie podać wszystkich informacji.

12.>>

Zamiast uszanować decyzję kolejnego sądu, do Sejmu trafia kolejna poprawka Ministerstwa Środowiska do art. 106 ustawy o szczególnych warunkach zagospodarowania przestrzennego. Poprzez te poprawki Ministerstwo Ochrony Środowiska próbuje zalegalizować nieograniczone stosowanie niebezpiecznych substancji.

W praktyce możliwe jest, że sposób, w jaki sformułowana jest nowelizacja ustawy, może prowadzić do wielu precedensów prawnych w zakresie tego, które substancje niebezpieczne są możliwe, a które nie. Wszystkie zmiany w prawie są nie tylko bezpośrednio związane z punktem poboru wody w Pogirach, ale dotyczą również punktów poboru wody na całej Litwie.

– Jeśli Ministerstwu Ochrony Środowiska uda się zalegalizować wszystkie te zmiany, oznacza to, że w przyszłości w zbiornikach wodnych na całej Litwie dozwolona będzie wszelka działalność przemysłowa. Jako społeczność chcemy powiedzieć, że te zasoby naturalne, zasoby o znaczeniu krajowym, powinny być chronione przez państwo i znajdować się pod opieką państwa, ale dziś władze państwowe robią wszystko, co w ich mocy, aby po prostu zniszczyć te zasoby. Nawet gdy społeczność wygrywa w sądzie, gdy udowadnia, że te działania są potencjalnie nielegalne, władze państwowe robią wszystko, aby te decyzje sądowe były nieistotne – zaznacza Vytautas Vyskupaitis.

WŁADZE: FABRYKA JUŻ STOI

Władze twierdzą, że fabryka już stoi. „Tak, ale dlaczego ona została zbudowana?” – pyta retorycznie Vyskupaitis. Od samego początku było wiadomo, że budowa nie jest możliwa. Jak mówi nasz rozmówca, sytuacja jest całkowicie absurdalna. Fabryka została zbudowana bez przestrzegania prawa. Pierwszą rzeczą, którą mogli złamać, jest prawo budowlane. Rozporządzenie budowlane mówi, że budowa jest dozwolona tylko wtedy, gdy wydano pozwolenie na budowę.

– Sejm może go zlikwidować, ale został dodany punkt, że miejsce poboru wody może być również zlikwidowany przez użytkownika. A użytkownikami są wszyscy dostawcy wody na Litwie, to znaczy Vilniaus, Kauno vandenys i tak dalej – mówi przewodniczący

Kolejnym prawem, które mogło zostać naruszone, jest ocena oddziaływania zanieczyszczeń na środowisko, co oznacza, że pozwolenie na budowę jest wydawane tylko po przeprowadzeniu procedur oceny oddziaływania na środowisko. Inspekcja budowlana stwierdziła, że budowa została rozpoczęta bez pozwolenia na budowę. Jest to akt sporządzony przez inspekcję budowlaną po przeprowadzeniu kontroli, w którym napisano, że to, co zostało zbudowane, musi zostać wyburzone. Ale do tej pory nikt niczego nie wyburzył.

– W ubiegłym roku we wrześniu zakład rozpoczął próby działalności. W tym czasie w Pogirach panował koszmarny hałas i ogromne zanieczyszczenie powietrza, ludzie łapali się za głowy, jak zobaczyli, co się dzieje. W trakcie całego procesu mieliśmy do czynienia z ignorowaniem władz publicznych i ukrywaniem się inwestorów. Mamy podejrzenia, że inwestor zataił ważne informacje dotyczące niebezpiecznych chemikaliów, które będą używane. A próbując ukryć informacje, starał się obejść przepisy prawa – twierdzi nasz rozmówca.

Przez te trzy i pół roku toczyły się nieustanne procesy sądowe. Społeczność Pogir udowodniła, że punkt poboru wody został zmniejszony nielegalnie, udowodnili również, że ocena oddziaływania zanieczyszczeń na środowisko musi zostać przeprowadzona ponownie, ale nikt nie odważył się wstrzymać budowy zakładu, za to nieustannie próbowano zmienić prawo tak, aby uży-

skane przez nas decyzje sądowe były bezwartościowe.

– Inwestujemy pieniądze, udowadniamy państwu i wszystkim dookoła, że nasze argumenty są słuszne, a na nasze działania po prostu pluja. Mimo że same instytucje od samego początku mówiły, że jeśli coś ci się nie podoba, jeśli uważasz, że masz rację, skieruj sprawę do sądu. Tak zrobiliśmy i udowodniliśmy to. Ale teraz zmienili prawo i udowadniają, że nie mamy już racji. To lekceważenie ludzi, którzy wybrali tę władzę – zaznacza przewodniczący wspólnoty „Medeina” w Pogirach.

OŚWIADCZENIE MINISTERSTWA OCHRONY ŚRODOWISKA

Tymczasem Ministerstwo Ochrony Środowiska w odpowiedzi na pytania „Kuriera Wileńskiego” wysłało oświadczenie:

„Decyzja sądu jest wdrażana, a Litewska Służba Geologiczna zaznacza, że 27 września 2023 r. na mocy rozporządzenia dyrektora Litewskiej Służby Geologicznej zostały anulowane zasoby naturalne zatwierdzone 23 sierpnia 2019 r. i przywrócono zasoby z 1985 r. w rejestrze gruntów oraz przywrócono granice VAZ z 2005 r. Zarówno obecna ustawa o specjalnych warunkach użytkowania gruntów, jak i poprawki do ustawy o specjalnych warunkach użytkowania gruntów, które rząd przedstawił Sejmowi i w sprawie których wszystkie zainteresowane strony i przedstawiciele społeczności Pogir byli zaangażowani w dyskusje, przewidują zakaz stosowania niebezpiecznych chemikaliów w miejscach zaopatrzenia w wodę. Poprawki do ustawy zawierają tylko kilka zmian dotyczących wyjątków. Wyjątki te są ograniczone do chemikaliów wykorzystywanych do celów obrony narodowej i gazów fluorowanych stosowanych w określonych urządzeniach i instalacjach (chłodnictwo, klimatyzacja, sprzęt przeciwpożarowy, pompy ciepła, urządzenia do dystrybucji energii elektrycznej). Te zmiany w prawie nie miałyby wpływu na środowisko ani wody gruntowe”.

Wilno przygotowuje się do wojny

Valdas Benkuskas zaprezentował samorządowy plan obrony Wilna. Wykładowca Litewskiej Akademii Wojskowej Artur Płocksto uważa, że mieszkańcy nadal nie wiedzą, co mają robić w przypadku wojny. Najważniejszym niebezpieczeństwem jest chaos, jak twierdzi rozmówca.

Antoni Radczenko

Mer Wilna Valdas Benkuskas, w ubiegłym tygodniu, przedstawił dziennikarzom plan obrony Wilna. „Wilno jest stolicą, dlatego jest celem numer jeden. Nasza geograficzna lokacja jest taka: blisko do granicy z Białorusią, w kilkudziesięciu kilometrach od miasta mamy elektrownię atomową w Ostrowcu, która również niesie zagrożenia” – oświadczył polityk.

PLAN EWAKUACJI, NIE PLAN UCIECZKI

Plan generalnie dotyczył dwóch kwestii ochrony ludności cywilnej w przypadku sytuacji kryzysowej, jakim jest ewentualny atak wrogiego kraju oraz wsparcie struktur wojskowych. W przypadku ludności cywilnej ważnym elementem stołecznego planu obrony jest plan ewakuacyjny. „Nie szukujemy planu ucieczki, jak często są odbierane plany ewakuacji. W pewnym sensie to jest miejski plan obrony. Tym niemniej, musimy mieć aktywne, działające i efektywne plany obrony” – tłumaczył samorządowiec.

Mer poinformował, że była badana przepustowość ulic w czasie godziny szczytu. Plan zakłada sześć dróg ewakuacyjnych. Bardziej szczegółowy plan ma zostać przedstawiony za kilka miesięcy. Wilno zamierza rozbudować sieć schronów oraz ulepszyć system alarmowy. Zgodnie z wytycznymi samorząd powinien zapewnić schrony dla co najmniej 60 proc. mieszkańców samorządu. Teraz, zdaniem Benkuskasa, budynki, które mogą uchodzić za schrony, mogą zmieścić tylko 50 proc. mieszkańców. „Inwentaryzujemy wszystkie budynki, które posia-



Mer Wilna Valdas Benkuskas w ubiegłym tygodniu przedstawił plan obrony Wilna **Fot. Dainius Labutis, ELTA**

„Wilno jest stolicą, dlatego jest celem numer jeden. Nasza geograficzna lokacja jest taka: blisko do granicy z Białorusią, w kilkudziesięciu kilometrach od miasta mamy elektrownię atomową w Ostrowcu, która również niesie zagrożenia” – oświadczył mer Wilna Valdas Benkuskas

dają pomieszczenia pod ziemią: piwnice, parkingi, magazyny. Potencjał jest duży” – zapewnił mer.

System alarmowy również wymaga ulepszenia. Teraz na terenie miasta działa 41 syren ostrzegawczych, które docierają do mniej więcej 30 proc. mieszkańców stolicy. Tego lata mają być zamontowane 52 nowoczesne syreny. „To będzie duży krok do przodu. Miejmy nadzieję, że będą w stanie

pokryć prawie 100 proc. Wilna” – oświadczył polityk. Mer zapewnił, że obecnie jest tworzona aplikacja, dzięki której mieszkańiec Wilna będzie mógł znaleźć wszelkie niezbędne instrukcje, co ma robić w sytuacjach kryzysowych i ekstremalnych.

ZĘBY SMOKA, JEŻE I BRYGADA

W przypadku pomocy strukturom obronnym samorząd jeszcze w tym roku zamierza zakupić betonowe bariery drogowe, betonowe „zęby smoka” i stalowe „jeże”, których celem będzie zatrzymanie wojsk wroga. Na ten cel miasto ma wydać ok. miliona euro. Wilno również ma przyczynić się do stworzenia odpowiedniej infrastruktury dla niemieckiej brygady. Miasto ma być odpowiedzialne za stworzenie struktur edukacyjnych i zdrowotnych dla żołnierzy brygady i ich rodzin.

14.>>

Z obliczeń samorządu wynika, że miasto potrzebuje dodatkowego przedszkola oraz szkoły.

Ministerstwo Ochrony Kraju rozpoczęło rejestrację ochotników do dowództw wojskowych, które mają rozpocząć działalność po ataku innego państwa. Dotychczas w stolicy zgłosiło się 1900 chętnych. „Mielismy w Wilnie naprawdę pomyślnie przeprowadzone ćwiczenia. Pierwszy raz zobaczyliśmy, jak faktycznie będą działały dowództwa w czasie wojny.

Naszym zadaniem jest pomóc tym ludziom, aby cała akcja nie zakończyła się tylko rejestracją” – powiedział Valdas Benkunskas.

UCIEZKA SAMOCHODEM A PARALIŻ PAŃSTWA

Wykładowca Litewskiej Akademii Wojskowej Artur Płoksztu uważa, że kiedy „zagrożenie wojną jest większe niż” zero, to wszelkie działania dotyczące wzmocnienia obrony są potrzebne. Jego zdaniem najbardziej brakuje pracy z mieszkańcami.

– Kiedy wojna rozpoczyna się naprawdę, to wówczas bardzo często widać, że kraj jest nieprzygotowany. To automatycznie wpływa na straty. Najważniejszym elementem pracy z mieszkańcami jest przekazanie informacji, co mają robić w takiej sytuacji. To jest potrzebne po to, aby nie powstał chaos w państwie. Każdy mieszkaniec już teraz powinien

wiedzieć, czy będzie ewakuował się, czy pójdzie do schronu, czy stworzy odpowiednie warunki we własnym domu. Niestety, nie odczuwam tego, że każdy mieszkaniec wie, co ma robić. Na przykład, jeśli wszyscy ludzie będą próbowali uciekać samochodami, to zatkają wszystkie drogi, co spowoduje paraliż – analizuje sytuację dla „Kuriera Wileńskiego” ekspert ds. wojskowości.

Rozmówca zwrócił uwagę na jeszcze pewien aspekt.

– Czy mer zdaje sobie sprawę z tego, że zawężanie ulic miejskich w sytuacji kryzysowej odegra negatywną rolę? Być może warto pewne nieprzemysłane decyzje zmienić już teraz – dodaje Artur Płoksztu.

Głównodowodzący Wojskiem Litwy, generał Valdemaras Rupšys, przed kilkoma miesiącami oświadczył, że w najbliższym czasie Litwie nie grozi konflikt zbrojny. „Zgodnie z posiadaną informacją, którą otrzymujemy z otwartych i tajnych źródeł, czyli to jest informacja wywiadowcza, widzimy, że w najbliższym czasie, w najbliższej perspektywie, bezpośredniego zagrożenia dla wojny nie ma” – oświadczył wojskowy.

Generał zaznaczył, że struktury wojskowe ciągle monitorują sytuację. „To nie oznacza, że wojny nigdy nie będzie. Wojna może rozpocząć się i taka możliwość istnieje, ale w długoterminowej perspektywie” – powiedział Rupšys. ■

Deficyt na Via Lietuva



Minister Łączności Marius Skuodis we czwartek 4 lipca w rozmowie z Żinių radijas stwierdził, że jakość dróg publicznych uległaby znacznej poprawie dzięki dofinansowaniu. Proponowane przez Skuodisa projekty opiewają na kwotę 1,3 mld euro i trafiły do Ministerstwa Finansów do rozpatrzenia. Jednak to jest według ministra i tak za mało.

Minister podkreślił, że potrzebna jest dyskusja w sprawie finansowania Via Lietuva (spółka zarządzająca litewskimi drogami red.), m.in. z podatku akcyzowego, zamiast finansowana z budżetu. Dzięki ofercie przygotowywanej przez Ministerstwo Łączności państwowa spółka miałaby ułtwione zarządzanie finansami. Według Skuodisa, w 2023 r. Via Lietuva po raz pierwszy wykorzystała wszystkie swoje fundusze na drogi, a w tym roku brakuje jej 60 mln euro, wydanych na niezbędne prace przy mostach i wiaduktach. Sugeruje, że jeszcze bieżącym roku możliwe jest udostępnienie dodatkowych funduszy. W tym roku na drogi przeznaczono 872 mln euro. Zgodnie z prawem, 67 proc. środków z Programu Utrzymania i Rozwoju Dróg trafia na drogi krajowe, a 33 proc. na drogi lokalne. W marcu Via Lietuva ogłosiła, że zainwestuje ponad 1,7 mld euro w rozwój i modernizację dróg krajowych w latach 2024-2027.

Opr. P. S. na podst. BNS
Fot. ELTA



Plan obrony zakłada nie tylko wojenny scenariusz, ale dotyczy wszelkich sytuacji kryzysowych Fot. Marius Morkevičius, ELTA

Gdzie przed wojną wypoczywali wilnianie?

Justyna Giedrońc

„Najbliższe, a także i dalsze okolice Wilna posiadają tyle uroczych krajobrazów i cennych zabytków, że wyczerpujące względnie ich opisanie wymagałoby osobnej książki, objętością swą co najmniej nieustępującej opisowi miasta” – pisał w przewodniku krajoznawczym „Wilno” (1937) prof. Uniwersytetu Stefana Batorego Juliusz Kłos. Autor przewodnika wskazuje, dokąd warto wybrać się na wycieczkę, gdzie można odpocząć. Szczególnie poleca Werki, Zielone Jeziora, Troki.

WERKI

„Wycieczkę do Werek, odległych o 10 km od Wilna, odbyć można albo drogą lądową (pieszo, dorożką, autobusem lub taksówką) przez ulicę Kalwaryjską, Bołtupie i Kalwarję, albo też, w sezonie letnim, od maja do końca września, statkiem parowym w górę Wilji. Ten drugi rodzaj lokomocji jest znacznie wygodniejszy i przyjemniejszy, przytem zapoznaje nas z charakterem krajobrazowym malowniczych brzegów tej „naszych strumieni rodzicy”. Najczęściej więc wycieczki obierają drogę wodną, którą można też odbyć wynajętą łodzią. Z placu Katedralnego dochodzimy ulicą Arsenalską do brzegu Wilji, gdzie znajduje się przystań statków odchodzących mniej więcej co godzinę. Płynąc w stronę Antokola, spoglądamy na górę Zamkową, model pomnika Mickiewicza, b. pałac Słuszków, kościół św. Piotra i Pawła i domki przedmiejskie na Antokolu” – pisał Juliusz Kłos.

ZIELONE JEZIORA

Z przewodnika dowiadujemy się, że do położonych w odległości 6 km od Werek Zielonych

Werki, Zielone Jeziora, Belmont Markucie czy Wołokumpie to malownicze przedmieścia, gdzie, również przed wojną lubili wypoczywać wilnianie.



Dom na Krzywym Pagórku w Kolonii Wileńskiej

Jeziór prowadziła polna, piaszczysta droga.

„Droga prowadzi wśród zagajników po wyciętych podczas wojny lasach przez wioskę Rzeszę. (...) Jeziora te w dzień słoneczny mienią się seledynowo-malachitową barwą swych wód cichych i sennych. Przejazdźka łódką po jeziorze lub spacer wzdłuż jego brzegów obfitują w niezapomniane, pełne subtelnego nastroju wrażenia” – pisał wielki miłośnik i znawca Wilna.

BELMONT, CZYLI PIĘKNA GÓRA

Położony nad Wilenką Belmont i dzisiaj jest jedną z najpiękniejszych dzielnic miasta. Tak jak i dawniej, jest popularnym wśród wilnian miejscem spacerów.

– Nazwa pochodzi od francuskich słów bel (piękny) i mont (góra). Tak nazwali te piękne przedmieścia Wilna żołnierze francuscy w 1812 r. W Belmontcie prawdopodobnie lubili przebywać filomaci, bywał tu także Adam Mickiewicz – opowiada „Kurierowi Wileńskiemu” wilnianka Janina Gieczewska, która

do wybuchu wojny w 1939 r. uczyła się w Liceum im. Elizy Orzeszkowej. W dolnej części Belmontu znajdował się majątek Leoniszki. W połowie XIX w. tereny te przeszły w dzierżawę Francuza Karola de Vimo, który w 1842 r. zbudował tu kamienny młyn wodny. Młyn działał do końca XIX w.

Przed ponad 20 laty zabytkowy młyn odrestaurowano, nad Wilenką powstał ośrodek rozrywki i wypoczynku Belmontas. Mieści się tu szkoła jeździecka, restauracje, kawiarnie. Na powierzchni około dwóch hektarów zbudowano siedem mostów, kaskady, fontanny, amfiteatr, staw, dróżki dla pieszych.

DOMY LETNISKOWE W MARKUCIACH

Naprzeciwko Belmontu, na lewym brzegu Wilenki, leżą Markucie. Aleksander Jagiellończyk, wielki książę litewski i król Polski w XV w. podarował Markucie swojej żonie Helenie, księżniczce moskiewskiej. Na jednym ze wzgórz, nad Wilenką, zbudowano pałac, w którym Helena przebywała latem.

16.>>

Po śmierci męża Helena podarowała Markucie swojemu dworzaniowi Unkowskiemu, od Unkowskich przeszły w ręce Anny z Radziwiłłów Kiszkowej, następnie Chodkiewiczów. W 1867 r. Markucie nabył rosyjski inżynier Aleksiej Mielnikow, budowniczy kolei moskiewsko-petersburskiej. Zbudował tu dworek w stylu rosyjskim. W 1884 r. Mielnikow dał Markucie w posagu córcie Warwarze, która wyszła za mąż za Grigorija Puszkina, syna poety. W końcu XIX w. Puszkini osiedlili się w Markucjach na stałe. Zmarł tam w 1905 r. i został pochowany obok kaplicy, którą zbudował. Po śmierci męża Warwara Puszkina większą część ziemi sprzedała. Zmarła w 1935 r. i została pochowana obok męża. W 1940 r. Markucie zostały znacjonalizowane, a w dworku urządzono Muzeum Aleksandra Puszkina. Wilnianie chętnie kupowali działki od zamożnej wdowy i budowali posesje czy domki letniskowe na tych malowniczych terenach.

– W 1927 r., gdy miałam trzy lata, mój ojciec kupił działkę u Warwary Aleksiejewny Puszkinej. Domek, w którym zamieszkała nasza rodzina, stoi do dziś i należy do nas. Znajduje się przy ulicy, która przed wojną nosiła nazwę Żelaznej Chatki, dziś nazywa się Geleżinė – dzieli się wspomnieniami Janina Gieczewska.

KOLONIA WILEŃSKA – LETNISKO KOLEJARZY

Przed wojną budowa domków letniskowych nabierała rozmachu.

– Działki przysługiwały legionistom, którzy brali udział w walkach o Wilno. Budowali oni domki letniskowe m.in. w Podbrodziu, gdzie mieścił się poligon wojskowy – opowiada pani Janina.

Pracownicy kolei budowali dachy w Kolonii Wileńskiej. Włodzimierz Gulewicz (1940-2021), znany wileński fotograf, opowiadał, że pierwsze domy zbudowano na tych terenach w 1911 r.

„Dziadek mój był księgowym w Wileńskim Stowarzyszeniu Kolejarzy. Spółka ta w 1908 r. nabyła



W Belmoncie czynny jest ośrodek rozrywki i wypoczynku

Przed ponad 20 laty zabytkowy młyn odrestaurowano, nad Wilenką powstał ośrodek rozrywki i wypoczynku Belmontas. Mieści się tu szkoła jeździecka, restauracja, kawiarnie.

ziemię pod budowę. Pracownicy kolei mieli tu domy letniskowe i przyjeżdżali na okres wakacji, ale wielu osiadło na stałe” – opowiadał Włodzimierz Gulewicz. Dom na Krzywym Pagórku, w którym przez wiele lat mieszkała słynna Zofia Gulewicz, zachował się do dziś.

KOMUNIKACJA MIEJSKA

Do miejsc odpoczynku wilnianie dojeżdżali przeważnie korzystając z komunikacji miejskiej. Od drugiej połowy XIX w. w Wilnie kursowały konne dorożki. Na początku lat dwudziestych pojawiły się dorożki na gumowych kołach, z podnoszoną budą. Sam dorożkarz siedział na koźle, zaś pasażerowie z tyłu. Dorożkarz obowiązkowo miał czapkę dorożkarską z daszkiem, ubrany był w długi płaszcz z błyszczącymi guzikami, siedział na koźle, nogi miał przykryte fartuchem ze skóry lub brezentu. Obowiązkowo musiał mieć bat, którym siarczyście strzelał. Zimą zamiast zaprzęgu kołowego dorożkarze używali sani, a na szyi konia zawieszali dzwonki, tzw. brazguny. Postoje dorożkarzy były

w kilku miejscach, m.in. przy dworcu, na ulicy Zawalnej, w pobliżu katedry, obok Ratusza, na Zarzeczcu. Przed I wojną światową kursowały tramwaje konne, zwane „Piegutką” od nazwiska inżyniera Ludwika Piegutkowskiego, twórcy tego rodzaju komunikacji w Wilnie. W końcu lat dwudziestych pojawiły się w Wilnie taksówki. Było ich niewiele i były dosyć drogie. Korzystali z nich głównie ludzie zamożni. Postoje taksówek były przy dworcu prof., w centrum miasta, a także obok teatru na Pohulance. Cena przejazdu taksówką za pierwszy kilometr wynosiła 80 groszy, za dalsze 60 gr – pisze w książce „Wilno i Wilnianie” prof. Mieczysław Jackiewicz, były konsul RP na Litwie. Najbardziej popularnym środkiem komunikacji były niewielkie autobusy, zwane arbonami. W 1929 r. magistrat zakupił w firmie Saurera w szwajcarskim mieście Arbon kilkanaście autobusów. Kursowanie autobusów rozpoczynało się o godz. 7 rano i kończyło się o godz. 23. Autobusy na poszczególnych liniach kursowały co pięć minut i były bardzo punktualne. Bilety dla dorosłych kosztowały 55 groszy, ulgowe przysługiwały uczącej się młodzieży i szeregowym Wojska Polskiego. Komunikacja była sprawna i wilnianie lubili swoje arbony. Autobusy zamiejskie odchodziły z placu Orzeszkowej (obecnie Kudirki). ■

Fot. Marian Paluszkiwicz

Ejszyszki – miasto, w którym dominują Polacy

Ejszyszki położone są na Litwie, na południe od Wilna, w rejonie sołecznickim, tuż przy granicy z Białorusią. Zamieszkuje je ok. 3,5 tys. mieszkańców (2011), wśród których dominują Polacy (83,26 proc.), a poza nimi Litwini (8,37 proc.), Rosjanie, Cyganie, Białorusini i inni. Jeszcze w roku 1990 ponad 90 proc. mieszkańców uważało się za Polaków. Jest to zatem najbardziej polskie miasto świata poza współczesną Polską.

Rolę lokalnego ośrodka podkreśla także położenie przy granicy białorusko-litewskiej (przejście graniczne w Ejszyszkach), która oddziela rejon sołecznicki od rejonu werenowskiego na Białorusi, w którym Polacy stanowią 83 proc. mieszkańców.

Chcę się pochwalić Polskością, bo prawie 83 proc. naszych mieszkańców to Polacy, a przynajmniej tak deklarują – opowiadał mi starosta ejszyski Mirosław Bogdian w czasie tegorocznych odwiedzin Wileńszczyzny. Jesteśmy jedną z najbardziej polskich gmin na Litwie. Nasze Ejszyszki zajmują obszar 3 km kw. i liczą 3416 mieszkańców. Jesteśmy drugą co do wielkości miejscowością w rejonie sołecznickim, w której zdecydowaną większość mieszkańców stanowią Polacy. Są też Litwini, których mamy tu 8 proc. mieszkańców miasta, Rosjanie – 3 proc., Białorusini 2 proc., Cyganie 2 proc. oraz przedstawiciele innych narodowości. Dodatkowo, w całej naszej gminie, składającej się z 17 okolicznych wiosek, mieszka dziś dodatkowo około tysiąca osób. U nas starosta jest mianowany przez władze naszego rejonu – czyli przez mera rejonu Sołecznickiego. Ejszyszki położone są na wysoczyźnie podlasko-białoruskiej, nad Wersoką, na trasie prowadzącej niegdyś z Grodna do Wilna (80 km). W Ejszyszkach znajduje się 6 szkół i jedno przedszkole. To miasto wielonarodowościowe, gdzie od wieków żyli Polacy, Litwini, Rosjanie, Białorusini, Cyganie i Żydzi. Bogactwo kultur i religii potwierdzało istnienie w Ejszyszkach kościołów katolickich, synagogi i cerkwi prawosławnej. Ejszyszki



Barbara Mickiewicz, dyrektorka Centrum Rozrywki i Biznesu w Ejszyszkach **Fot. Leszek Wątróbski**

Jest też duża sala imprez, przestrzeń młodzieżową, gdzie działa nasz zespół „Ejszyszczenie” i kapela – opowiadała jego dyrektorka Centrum Barbara Mickiewicz. Zespół ten, swym dorobkiem, sięga roku 1989 i ma w swym dorobku liczne nagrody, wyróżnienia, dyplomy, listy gratulacyjne, a Ministerstwo Kultury i Sztuki RP przyznało mu w roku 1998 odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

to stara osada z XIV wiek. W roku 1384, w traktacie wojny Witolda z Zakonem Krzyżackim miasto wymieniane było jako posiadłość Sudimantasa, brata żony Witolda. W końcu XIV wieku zbudowano tu pierwszy kościół (spalony w roku 1433 przez wojska Świdrygały).

W drugiej połowie XV wieku Ejszyszki rozrosły się, stając się

jednym z najważniejszych miast Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W Rzeczypospolitej Obojga Narodów były centrum starostwa, do którego według inwentarza z roku 1775 należało miasteczko z dworem oraz wsie: Tausiuny, Niewosze, Kubańce, Giełuńce, Dejnowo, Gilwiniszki, Żuklańce, Jakańce, Wiżance, Krumince, Giniuńce, Butwidańce, Widyniańce, Komurańce, Bartele, Koledańce.

W roku 1863, po wybuchu Powstania Styczniowego, wikary tutejszej parafii – ks. Józef Horbaczewski, jako pierwszy w powiecie lidzkim ogłosił Manifest Rządu Tymczasowego. A miejscowi powstańcy dołączyli do oddziału Ludwika Narbutta. W 150 rocznicę Powstania Styczniowego na centralnym placu miasteczka odsłonięto pomnik upamiętniający to wydarzenie.

W Ejszyszkach znajdują się obecnie dwa gimnazja – polskie gimnazjum liczące w roku szkolnym 2023/2024 ok. 440 uczniów i litewskie gimnazjum z ok. 400 uczniami. Jest też żłobek i przedszkole z ok. 170 dziećmi, szkoła muzyczna, szkoła sportowa, szpital i przychodnie lekarskie, w tym jedna prywatna. Współpracujemy z polskimi miastami partnerskie. Z Paczkowem oraz od roku 2007 gminą miejsko-wiejską Korsze na Warmii i Mazurach. Przed wybuchem wojny współpracowaliśmy też z Białorusią, ale ta współpraca obecnie ustała. Starostą jestem tu od roku 2014. Tu się urodziłem i wychowałem i ukończyłem polską szkołę średnią. W roku 1990 rozpocząłem studia wyższe w Wilnie na Uniwersytecie Technicznym, gdzie studiowałem mechanikę.

18.>>

Centrum Rozrywki i Biznesu. Istnieje w mieście i działa od roku 2020. W jego pomieszczeniach otwarte zostało m.in. Muzeum Sportu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na Litwie im. Świętego Jana Pawła II. Jest to ekspozycja wprowadzająca w historię TG „Sokół” —prezentująca najważniejsze jego wydarzenia i postacie. Jego pomysłodawcą i głównym twórcą był wielce zasłużony dla sportu, Ejszyszek i rejonu sołecznickiego niedawno zmarły – Michał Sienkiewicz wieloletni prezes TG „Sokół” na Litwie, prezes honorowy. W mieszczącej się na piętrze Sali Imprez i Biznesu zgromadzone są eksponaty, dokumenty i wszelkie pamiątki związane z rozwojem sportu i działalnością TG „Sokół”. Są tam również medale, żetony, plakiety, puchary, odznaki sportowe, sztandary, flagi, proporce i emblematy, stroje i sprzęt sportowy. Znajduje się wreszcie wiele trofeów sportowych, a także dokumentów i pamiątek osobistych działaczy sportowych. Na ekspozycji obejrzyć można także najcenniejsze materialne „pamiątki” Michała Sienkiewicza: medale, dyplomy, identyfikatory z zawodów. W Centrum Rozrywki i Biznesu w Ejszyszkach, na parterze, znajdują się 2 biblioteki – jedna dla dzieci, druga dla dorosłych. Jest też duża sala imprez, przestrzeń młodzieżową, gdzie działa nasz zespół „Ejszyszczanie” i kapela – opowiadała jego dyrektorka Centrum Barbara Mickiewicz. Zespół ten, swym rodowodem, sięga roku 1989 i ma w swym dorobku liczne nagrody, wyróżnienia, dyplomy, listy gratulacyjne, a Ministerstwo Kultury i Sztuki RP przyznało mu w roku 1998 odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Organizujemy tu różne imprezy, spektakle i koncerty dla naszych mieszkańców, tak miasta jak i okolic, aby mogli tu przyjechać i miło spędzić czas. Tu też zbierają się ludzie trzeciego wieku, nasi seniorzy i grupa wokalna „Rodzinka” — działająca przy filii Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Pracuję tu od samego początku, od renowacji i powołania tego Centrum. Jest nas tu 17 pracowników. Jeste-



Goście z Polski (ze Szczecina i Kielc) u starosty ejszyskiego M. Bogdiuna
Fot. Leszek Wątróbski

Chcę się pochwalić Polakością, bo prawie 83 proc. naszych mieszkańców to Polacy, a przynajmniej tak deklarują – opowiadał mi starosta ejszyski Mirosław Bogdiun w czasie tego- rocznych odwiedzin Wileńszczyzny. Jesteśmy jedną z najbardziej polskich gmin na Litwie. Nasze Ejszyszki zajmują obszar 3 km kw. i liczą 3416 mieszkańców.

śmy finansowani przez Samorząd Rejonu Sołecznickiego. Marzeniem jest otwarcie dla naszych potrzeb trzeciego piętra. Ale na zakończenie tego remontu brakuje nam ciągle finansów. Dostaliśmy natomiast dofinansowanie z budżetu unijnego na budowę placu sportowego. Plany działania układamy zawsze na początku każdego roku kalendarzowego. I naszym największym celem jest ich pełna realizacja. Jestem z wykształcenia ekonomistką po wileńskim uniwersytecie. Działalam też w sferze biznesu, zajmowałam się pracą socjalną, uczyłam w szkole i byłam doradca posła Leonarda Talmonta w litewskim sejmie.

Dom Polski. Funkcjonuje od roku 2000. Prowadzimy tu

imprezy kulturalne i warsztaty, a w okresie wakacji letnich zajęcia z dziećmi i młodzieżą – opowiadała jego dyrektorka Anna Jeswilienie. Jedną z nich jest Festyn Kultury Polskiej, który jest swego rodzaju podsumowaniem wakacyjnych warsztatów artystycznych w Domu Polskim. Na festiwalowej scenie występują m.in. uczestnicy zajęć wokalnych. Uroczystie obchodzimy też polskie święta narodowe, a szczególnie 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości obchodzone dla upamiętnienia odzyskania niepodległości przez Polskę w roku 1918. Poprzedza je zawsze konkurs piosenki patriotycznej dla dzieci i młodzieży.

W maju br. mieliśmy wernisaz Krzysztofa Sokołowskiego, urodzonego w Ejszyszkach, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na kierunku malarstwo, uprawiającego malarstwo sztalugowe, a także malarstwo monumentalne i zajmującego się polichromią wewnątrz kościelnych w Polsce i za granicą.

Jest on autorem wielu ilustracji do atlasów anatomicznych oraz innych medycznych materiałów informacyjnych i twórcą pojęcia sztuki neosakralnej. Organizowaliśmy też Majówkę, jak co roku o tej porze, na Placu Majowym w Ejszyszkach.

20.>>

19.>>

Udział w niej brało prawie całe miasteczko – część na scenie, część na widowni. A to za sprawą Majówki, która stała się już piękną tradycją i jest zawsze bardzo wyczekiwana. Jak podkreślają sami Ejszyszczanie – zawsze potrafią dobrze się bawić. Majówka w Ejszyszkach to również okazja do zaprezentowania talentów Ziemi Ejszyskiej. W tym roku Majówkę uświetniły występy lokalnych zespołów, takich jak „Kwiaty Polskie” – „Ejszyszczanie” – „Romany Jagury”. Na placu Trzeciego Maja rozlokował się jarmark sztuki ludowej i rękodzieła miejscowych twórców. Każdy mógł tu znaleźć coś dla siebie. Majówka w Ejszyszkach jest jedną z największych imprez plenerowych w naszym regionie. Wielu z nas należy do Związku Polaków na Litwie. Oddział rejonowy w Solecznikach ma swoje koła terenowe. U nas w Ejszyszkach są cztery – do których łącznie należy ok. 500 członków. Nasz Dom Polski utrzymywany jest przez polskiego podatnika.

Tylko ja jestem na pełnym etacie, zatrudniona w Centrum Kultury w Solecznikach. Podstawą naszego działania jest natomiast wolontariat. Pracujemy wyłącznie na projektach i wnioskach polonijnych. Składam ich ok. 50 każdego roku. Pozytywnie



Przed kościołem pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Ejszyszkach Fot. Leszek Wątróbski

przechodzi ich ok. 30 proc.. Nasi wolontariusze pochodzą z Polski i Litwy. Największą pomoc otrzymujemy od gminy Korsze. Z tej gminy pochodzą nasi wszyscy wolontariusze z Polski. Oni prowadzą zajęcia teatralne, wokalne i taneczne. W zamian dajemy im wyżywienie i zakwaterowanie. Nasze osiągnięcia w okresie minionych lat są naprawdę duże. Do znaczących zaliczyłabym akcję poszukujemy młodych talentów, dzięki której mamy

w Gdańsku i Krakowie wielu Ejszyszczan. Dzięki tej akcji udało się nam odnaleźć także wielu naprawdę zdolnych młodych ludzi, którzy ukończyli różne studia w Polsce i dziś prowadzą w Litwie chóry... Jestem rodowitą Ejszyszczanką, z pochodzenia Polką z dziada pradziada. Skończyłam Wileński Uniwersytet Pedagogiczny – pedagogikę specjalną. Przez 4 lata studiowałam też w Warszawie na SGGW.

Rozmawiał i notował
Leszek Wątróbski



Przed Domem Polskim w Ejszyszkach Fot. Dom Polski w Ejszyszkach

Okręg Wileński Armii Krajowej 1944–1948

Historia oporu żołnierzy wileńskich wobec władzy komunistycznej rozpoczęła się jeszcze w lipcu 1944 r., kiedy to blisko 15 tys. żołnierzy Armii Krajowej rozpoczęło powstanie na własnym terytorium. Szybko opanowano większość ziem i wspólnie z nadciągającą Armią Czerwoną zajęto Wilno. Jednak wkrótce „sojusznicy” pokazali swoje prawdziwe oblicze. Wojska NKWD rozbroiły i aresztowały polskich żołnierzy.

17 lipca 1944 r. sowieci rozpoczęli „likwidację białopolskiego zgrupowania”. Z zastawionego kołta wydostali się nieliczni. Wielu z zatrzymanych w efekcie trafiło do tzw. „obozów internowania”, czyli obozów jenieckich, część zaś zostało aresztowanych i skazanych na wieloletnie wyroki. Pewna grupa, zwolniona w kryzysowej sytuacji z przysięgi wojskowej przez swoich dowódców, rozproszyła się i wróciła do domów. Pozostali w terenie nieliczni partyzanci dowodzeni przez ocalałych oficerów. Pozostała też dość mocno rozbita aresztowaniami i przymusową mobilizacją do sowieckiej armii siatka konspiracyjna.

Nowym komendantem Okręgu, w miejsce aresztowanego ppłk. Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka” został ppłk Julian Kulikowski „Ryngraf”. Niemal zamarł ruch partyzancki. Zmieniła się bowiem forma działalności. Celem stała się przede wszystkim samoobrona – przetrwanie do oczekiwanego politycznego rozstrzygnięcia wojny. Koniec militarny wydawał się przesądzony. Liczono jednak na korzystne dla Polski rozstrzygnięcia polityczne. Powszechnie uważano, iż podobnie jak po poprzedniej wojnie, istotnym elementem przy ustalaniu granic będą miały plebiscyty. Dlatego za najważniejszy cel w dowództwie wileńskiej konspiracji uznano trwanie na miejscu. Decyzję podjęto samodzielnie, gdyż do końca 1944 r. nie udało się nawiązać łączności z Komendą Główną AK ani z Rządem RP w Londynie.

Działalność konspiracji ograniczała się do utrzymywania podstawowej łączności, sieci kolportażu wydawnictw podziemnych, będących formą kontaktowania się ze społeczeństwem oraz rozbudową działalności „legalizacyjnej”, polegającej na produkowaniu tysięcy



Zdjęcie sygnalizacyjne ppłk. Antoniego Olechnowicza „Pohoreckiego” – wykonane po aresztowaniu w 1948 r.

fałszywych kompletów dokumentów. Chroniły one przynajmniej częściowo przed aresztowaniem.

Istniejące w terenie nieliczne oddziały partyzanckie, stały się jedyną nieraz ostoją dla prześladowanych ludzi. Powstały także tzw. oddziały „dzikie”, czyli nie mające kontaktu z kierownictwem wileńskiej konspiracji. Ich racją istnienia było przeżycie, ucieczka przed aresztowaniem czy mobilizacją do Armii Czerwonej. Pod koniec 1944 r. postanowiono „uporządkować” teren, tworząc tzw. Oddziały Samoobrony, które miały przejąć kontrolę nad „dziką” partyzantką.

W listopadzie i grudniu 1944 r. bardzo nasilił się sowiecki terror. Zaczęły się łapanki na ulicach, oblawy na partyzantów. Zaczęto w ten sposób „zachęcać” Polaków do opuszczenia Kresów. Przełom nastąpił w lutym 1945 r., kiedy ogłoszono postanowienia konferencji jałtańskiej i oficjalnie światowe mocarstwa zaakceptowały aneksję Wileńszczyzny, jak i pozostałych ziem wschodnich II Rzeczypospolitej. Priorytetem dla

przywództwa polskiej konspiracji stało się ocalenie jak największej liczby polskiej ludności. Władze polityczne i wojskowe na Wileńszczyźnie wezwały polskie społeczeństwo do ewakuacji.

Zbiegło się to z kolejnymi aresztowaniami w Komendzie Okręgu. 18 stycznia 1945 r. aresztowany został ppłk Kulikowski. 28 marca zatrzymano jego następcę mjr. Stanisława Heilmana „Tomasza”, „Wileńczuka”. Nowym komendantem został mjr Antoni Olechnowicz „Pohorecki”. On też stał się odpowiedzialny za ewakuację, w pierwszym rządzie planując ewakuować struktury konspiracyjne, a dopiero na końcu Komendę. Stało to w sprzeczności z otrzymanymi z Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj (po rozwiązaniu struktur AK) rozkazami, które brzmiały: „1. Ewakuować z Wilna wszystkich członków AK; w pierwszej kolejności sztab Komendy Okręgu i Delegaturę Okręgową. 2. Dalsze rozkazy odnośnie dalszego działania otrzymacie w kraju”.

21.>>

Taka postawa pozwalała na zapewnienie minimum bezpieczeństwa dla konspiratorów. Obsadzono Urzędy Repatriacyjne, zatrudniając tam żołnierzy podziemia. Także Głównym Pełnomocnikiem Tymczasowego Rządu Polski na Litwie został mec. Stanisław Ochocki, do niedawna sędzia Wojtkowego Sądu Specjalnego przy Komendzie Okręgu. Dzięki pracy komórki Legalizacji wyposażono wielu konspiratorów i partyzantów w fałszywe komplety dokumentów i przy pomocy sieci AK w Urzędzie Repatriacyjnym ewakuowano do Polski centralnej. Niektóre oddziały przeszły z bronią w rękę przez utworzoną granicę polsko-sowiecką.

W końcu czerwca 1945 r. ewakuował się także ostatni komendant Okręgu mjr Antoni Olechnowicz „Pohorecki” wraz z częścią sztabu. Pozostała część komendy, mająca nadzorować ewakuację resztek konspiracji oraz sprawować pieczę nad aresztowanymi żołnierzami AK, została rozbita na przełomie lipca i sierpnia 1945 r. przez NKWD.

Z dawnego podziemia pozostała na Wileńszczyźnie w zasadzie tylko siatka wywiadowczo-informacyjna pod komendą por. Stanisława Światłowicza „Pazura”, działająca pod kryptonimem „Auszra”. Zajmowała się zbieraniem i przesyłaniem informacji o życiu politycznym i gospodarczym oraz pomocą uciekinierom z obozów jenieckich czy zesłania.

Na przełomie czerwca i lipca przybyły z Wilna komendant Okręgu mjr Antoni Olechnowicz „Pohorecki” spotkał się z płk. Janem Mazurkiewiczem „Radosławem” jako przedstawicielem byłej Komendy Głównej AK. Postanowiono nie rozwiązywać całkowicie struktur Okręgu, ocalałych członków organizacji zwolnić tymczasowo ze wszelkich funkcji organizacyjnych, traktując ich jako potencjalnych żołnierzy. Objąć ich opieką materialną i legalizacyjną. W gotowości miała pozostać tylko część sztabu Komendy Okręgu.

Odtworzone struktury w Polsce centralnej składały się, oprócz ści-



Wysoki Tadeusz – Por. Witold Milwid, żołnierz komórki Egzekutywy i kontrwywiadu Okręgu Wileńskiego AK, do 1948 r. aktywnie działający w konspiracji

słego sztabu Okręgu, z dwóch podstawowych komórek. Najważniejszą była komórka legalizacyjna. Produkowała setki potrzebnych dokumentów (karty ewakuacyjne, metryki urodzenia, zaświadczenia wojskowe). Drugą niezbędną dla funkcjonowania komórką było kwatermistrzostwo. Razem w pracy konspiracyjnej pozostało kilkadziesiąt osób. Była to posunięta do granic możliwości kadrowość. I tylko taka struktura mogła w tamtych warunkach przetrwać.

Większość oficerów początkowo mieszkała w Polsce centralnej, głównie w Łodzi i Warszawie. Pod koniec 1945 r. znaczna część osiadła na Wybrzeżu – w Gdańsku i Gdyni. Wtedy komendant Okręgu nawiązał kontakt z mjr. Zygmuntem Szendzielarzem „Łupaszka” – któremu polecił odtworzyć oddział partyzancki na terytorium Pomorza Gdańskiego, w Borach Tucholskich. Miał się stać on schronieniem dla ludzi „spalonych”, chronić ludność przed terrorem okupanta. Miał być także kadrowym oddziałem, na bazie którego można by było zbudować siły, mogące pomóc w wyzwoleniu Kraju. Już na początku kwietnia 1946 r. „Łupaszko” rozpoczął samodzielną działalność jako 5. Wileńska Brygada, a pozostawiona na Białostocczyźnie część żołnierzy „Łupaszki”, kontynuująca

walkę pod komendą por. Lucjana Minkiewicza „Wiktora” otrzymała nazwę 6. Wileńskiej Brygady. Ich trzon stanowili doświadczeni partyzanci. Na Pomorzu intensywna działalność została zawieszona w listopadzie 1946 r., na Podlasiu i Białostocczyźnie zaś Brygada pozostała w terenie, częściowo pod komendą kpt. Wiktora Łukasika „Młota” jeszcze przez kilka lat.

Sztab Okręgu rozpoczął akcję pomocy żołnierzom podziemia, zapewniając potrzebującym zasiłki pieniężne czy pomagając w zdobywaniu pracy. Zbierano informacje, tworząc sieć wywiadowczą. Sprawnie funkcjonowała także łączność z Zachodem poprzez specjalnie utworzony kanał przerzutowy. Tę niewątpliwie szeroką, jak na przyjęte założenia, działalność przerwały aresztowania w kwietniu 1946 r. Wiele osób zostało zatrzymanych, a działalność Okręgu na pewien czas została sparaliżowana, wznowiając ją dopiero w sierpniu 1946 r.

Odtworzono wtedy drogę łączności na Zachód. Nowym kurierem został ppor. Edmund Bukowski „Zbyszek”. Jego odwaga i szczęście, pozwoliły mu na blisko dwuletnią, niemal regularną działalność. Odtworzono też w nieco zmienionym składzie komendę Okręgu.

23.>>

22.>>

Komendantem był nadal mjr Antoni Olechnowicz „Pohorecki”. Jego zastępcą, adiutantem i prawą ręką został por. Waław Walicki „Tesaro”. Oficerem ds. łączności zagranicznej został ppor. Edmund Bukowski „Zbyszek”. Sprawami kontrwywiadu i wywiadu zajmowali się por. Jerzy Łoziński „Jerzy” i por. Wiktor Kuczyński „Wiktor”.

W lutym 1947 r. Olechnowicz wyjechał do Paryża, gdzie osobiście spotkał się z przedstawicielem szefa Sztabu Naczelnego Wodza, ppłk. Marianem Zimnałem. Otrzymane rozkazy nie wprowadzały zmian w dotychczasowym działaniu. Udało się uzyskać materialne wsparcie. Skarbiec Okręgu praktycznie się wyczerpywał i należało szukać nowych źródeł finansowania, aby móc dalej prowadzić akcję zapomogową. Antoni Olechnowicz „Pohorecki” został wtedy awansowany do stopnia podpułkownika.

Dopiero pod koniec 1947 r. napłynęły rozkazy nakazujące wznowienie działalności wywiadowczej. W celu zmniejszenia ryzyka dekonspiracji Olechnowicz powołał odrębną od dotychczasowych struktur Okręgu siatkę wywiadowczą. Na stanowisko oficera ds. wywiadu desygnował por. Zygmunta Szymanowskiego „Beza”. Opracowywane wtedy meldunki wywiadowcze określić należy jako profesjonalne i szczegółowe.

W listopadzie i grudniu 1944 r. bardzo nasilił się sowiecki terror. Zaczęły się łapanki na ulicach, obławy na partyzantów. Zaczęto w ten sposób „zachęcać” Polaków do opuszczenia Kresów.

W połowie lipca 1948 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego zaczęło realizować operację noszącą nazwę „Akcja X”. Miała na celu zlikwidowanie siatki wileńskiej konspiracji. Obejmowała ona swoim zasięgiem wszystkich, bez wyjątku, repatriantów z Wileńszczyzny i Nowogródzczyzny. Część osób miała zostać aresztowana, reszta zewidencjonowana i poddana szczególnie wnikliwej inwigilacji. Działania operacyjne doprowadziły do rozpracowania sztabu Okręgu. W drugiej połowie czerwca i początkach lipca 1948 r. aresztowano cały niemal sztab oraz kilkaset osób, zazwyczaj luźno powiązanych z Okręgiem. „Akcja X” objęła w zasadzie wszystkich wilnian. Aresztowano co najmniej 6000 osób. Z tego ponad 2000 skazano w sfinansowanych zazwyczaj procesach. Reszta, po trwającym minimum pół roku ciężkim śledztwie, była początkowo zwalniana. Nie wiedziała, że czeka ją wkrótce podobny los co pozostałych.

Niemal cała Komenda została skazana na karę śmierci. Wyroki zostały wykonane na ppłk. Antonim Olechnowiczu, mjr. Zygmuncie Szendzielarzu, por. Lucjanie Minkiewicz, por. Waławie Walickim, por. Henryku Borowskim, por. Wiktorze Kuczyńskim, por. Jerzym Łozińskim, por. Edmundzie Bukowskim i wielu innych. Warto tu także wspomnieć śmierć płk. Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka” w mokotowskim więzieniu, spowodowaną warunkami przetrzymywania.

Aresztowano także rodziny wileńskich akowców. Traktowano je z identyczną brutalnością. Równie ciężkie wyroki zapadały wobec kobiet, jak i mężczyzn. Nie robiono przy tym żadnych różnic. Nie zważano przy tym na stan zatrzymanych. W więzieniu m.in. urodziła się Ewa Minkiewicz, córka „Wiktora”, czy Bożena – córka por. Zygmunta Szymanowskiego „Beza”.

Sprawa Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej nie skończyła się w 1956 r. Mimo spraw rehabilitacyjnych, mimo wypuszczenia z więzień, a w niektórych wypadkach nawet po wypłacie odszkodowań, żołnierze Okręgu Wileńskiego AK ciągle jeszcze byli podejrzani w oczach polskich służb bezpieczeństwa. Byli inwigilowani i prześladowani praktycznie do końca lat osiemdziesiątych XX w. Także w wolnej Polsce w wielu wypadkach nie zostali przypomniani i choćby symbolicznie wynagrodzeni za lata walki dla Niepodległości.

Czym był Okręg Wileński w najnowszej historii Polski? Pomijając już legendę, jaką pozostawiły po sobie wileńskie oddziały partyzanckie (do dzisiaj żywa na terenach ich działalności), Okręg był w 1948 r. najliczniejszą zorganizowaną opozycją antykomunistyczną (liczył blisko 500 działających aktywnie osób), zaś choćby jego działalność wywiadowcza czy legalizacyjna były bardzo wysoko oceniane. ■

dr hab. Piotr Niwiński prof. UG
Instytut Pamięci Narodowej
Oddział w Gdańsku



„Partyzancka” rodzina Korejwów – Sabiny i Mariana w obiektywie esbeckiego aparatu. Byli inwigilowani co najmniej do 1980 r.



Witam Was, moi Przyjaciele, bardzo serdecznie i zapraszam na PIKNIK i przednią zabawę z Pocopotkiem!

Lipiec – to najlepszy czas na organizowanie wycieczek i pikników. Słońce grzeje, soczysta zieleń traw cieszy oczy, a krzątania i świergot ptaków nastrajają optymistycznie. Koniecznie więc wykorzystajcie ten czas na wypoczynek na łonie natury i naładowanie życiowych akumulatorów pozytywną energią. Przecież są wakacje!

Trzy elementy, o które trzeba koniecznie zadbać, żeby piknik należał do udanych to: wybór miejsce, jedzenie i zabawy.

Lipiec – to najlepszy czas na organizowanie wycieczek i pikników. Słońce grzeje, soczysta zieleń traw cieszy oczy, a krzątania i świergot ptaków nastrajają optymistycznie. Koniecznie więc wykorzystajcie ten czas na wypoczynek na łonie natury i naładowanie życiowych akumulatorów pozytywną energią. Przecież są wakacje!

Trzy elementy, o które trzeba koniecznie zadbać, żeby piknik należał do udanych to: wybór miejsce, jedzenie i zabawy.

Wybór miejsca – najważniejsze, aby miejsce pikniku było oddalone od zgiełku miasta, od ryku samochodów i tłumów ludzi.

Żeby była zielona trawa, na której rozłożycie koc i trochę wolnej przestrzeni, na której będziecie mogli pograć w piłkę czy kometkę. Dobrze, żeby były drzewa i krzewy, które dadzą Wam cień, i ogólnie, żeby przed Waszymi oczyma roztaczał się ładny, urozmaicony krajobraz. Wszystkie dzieci bardzo lubią wodę, a więc **jeżeli pogoda pozwala**, miejsce pikniku może być gdzieś w pobliżu rzeki lub jeziora.

Jedzenie – pakując piknikowy koszyk musicie pamiętać, że na ucztowanie „pod chmurką” trzeba wybierać potrawy,

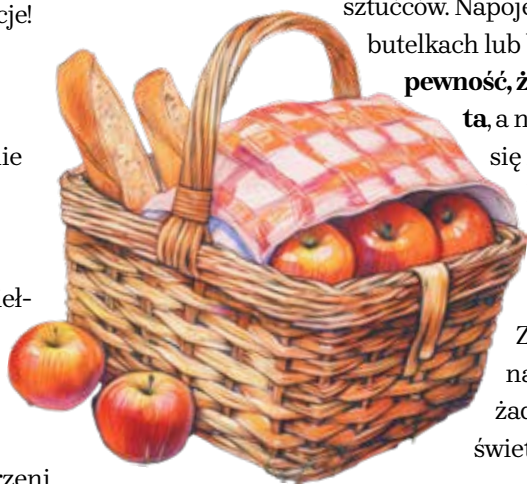
które dobrze zniosą podróż, nie rozpadną się, nie zmiękną i nie popsuje się ich smak.

Ważne jest też, aby nie sprawiały kłopotu podczas jedzenia, czyli najlepiej takie, które można zjeść bez użycia sztućców. Napoje, najlepiej przygotować w małych butelkach lub bidonach ze słomką. **Mamy wówczas pewność, że większość napojów zostanie wypita**, a nie rozlana i że do środka nie dostanie się nieproszony gość – osa czy mrówka. **Proponujemy:** niezawodne parówki w cieście francuskim, słodkie muffinki i paluszki chlebowe.

Zabawa na świeżym powietrzu to największa frajda i nie potrzebujecie żadnych specjalnych rekwizytów, żeby świetnie się bawić.

Berek, rzucanie kijem czy kamieniem do celu, puszczanie kaczek po wodzie, gra „Raz, dwa, trzy, Baba Jaga patrzy” – to proste zabawy, które zawsze się sprawdzają. Możecie też zabrać z domu piłkę, skakankę, gumę czy zestaw do puszczania baniek, wtedy zabawa będzie bardziej urozmaicona.

Najważniejsze, to nie przesadzać z ilością zabawek – im mniej skomplikowana tym lepsza.



Fascynujący świat roślin

Najwolniej rosnące drzewo to żywotnik *Thuja occidentalis* rosnący w Kanadzie na klifie w Krainie Wielkich Jezior. Drzewo po 155 latach osiągnęło wysokość... 10,2 cm i waży jedynie 17 gramów.



Fascynujący świat zwierząt

Ośmiornice, kałamarnice i mątwy to głowonogi. Muszla u tych mięczaków jest schowana pomiędzy fałdami skóry. Ośmiornice mają osiem ramion, a mątwy i kałamarnice – dziesięć. Na długich ramionach znajdują się przyssawki, które pomagają w chwytaniu zdobyczy.

Czy wiecie, że...

- samochód może przejechać 115 metrów na ilości ropy, która została wykorzystana do wytworzenia jednej plastikowej torebki;
- w krajach takich, jak Irlandia i Dania na plastikowe torebki nałożona została dodatkowa opłata w celu obniżenia ich zużycia, a na Słowacji za każdą torebkę foliową płaci się;



- każda tona makulatury oddanej do recyklingu pozwala zaoszczędzić 13 drzew, 2,5 baryłki ropy, 4100 kw. energii i 31 780 litrów wody;
- każdy oddany do recyklingu słoik to zaoszczędzona ilość energii, którą zużywa przeciętna żarówka w ciągu 4 godzin.

ALE DOWCIP!

Na lekcji przyrody pani pyta Mądrałę:

- Jakie znasz rośliny rolne, które właśnie wiosną siejemy w ogródkach?
- No... marchewkę, pietruszkę, rzodkiewkę...
- Nie, nie marchewkę i rzodkiewkę, ty marchew i rzodkiew.
- I pietrusz też?

Teatr antyczny

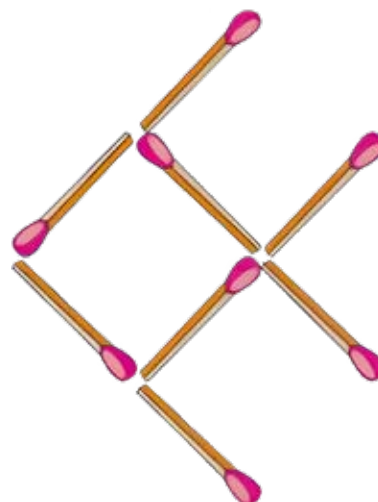


Miejszem narodzin sztuki teatralnej jest Grecja. Chór i aktorzy występowali w kostiumach, koturnach (rodzaj butów), perukach (onkos) oraz w maskach. Maski były związane z charakterem wystawianej sztuki i oddawały przeżycia i uczucia osoby dramatu. Aktorami byli wyłącznie mężczyźni. Aktorzy w społeczeństwie greckim byli cenieni bardzo wysoko, korzystali nawet z przywilejów – zwolnienia ze służby wojskowej i płacenia podatków.

Ciekawostki o KARPIU

- Ojczyzna karpia to słodkie wody Chin i Japonii. Chińczycy znali i hodowali karpie już ponad 5000 lat p.n.e., czyli tysiące lat przed tym, nim pojawiły się one w Europie. Za czasów sławnej dynastii Tang karp został nawet uznany za świętą rybę.
- Karpie dożywają 45 lat, osiągają wagę 35 kg i długość 120 cm.
- To od karpia wywodzą się złote rybki i wiele innych ozdobnych gatunków ryb.
- 5 maja obchodzi się w Japonii święto Dziecka (kiedyś święto Chłopca). Na ten dzień domy przystrajane są koinobori – wielkimi, kolorowymi proporcami przypominających karpie. Barwne, wesołe rybki sylwetki trzepoczą na wietrze, wyginają się, jakby płynęły w wodzie.
- Nieprzypadkowo karpie są symbolem dnia chłopca. Uważa się je za bardzo silne ryby – potrafią płynąć wbrew nurtowi (tak jak zawieszane przy dachach proporce) i są symbolem odwagi i sukcesu w życiu.

Przełożcie 3 zapalki tak, aby poniższa ryba zaczęła płynąć w prawą stronę.



Botwinka w słoikach na zimę

Wiesława Lewandowska

autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty”

Botwinka to moja ulubiona wiosno-letnia zupa, aby cieszyć się nią także zimą, robię z niej zapas. Nie robię jej dużo, ale parę słoików zawsze, tym bardziej, że mam buraczki w ogródku, które trzeba przerwać, więc nic się nie marnuje. Potem przygotowanie zupy trwa tylko chwilę, a wszyscy domownicy bardzo ją lubią.

Składniki:

• 1 kg obranej i pokrojonej botwinki • 2 płaskie łyżki soli kamiennej do przetworów • 1 łyżka cukru • 5 łyżek octu jabłkowego • 3 łyżki pokrojonego koperku • 3-4 ząbki czosnku • 4 słoiki

Wykonanie:

Przepis podaję na kilogram botwinki, ponieważ łatwo przeliczyć składniki na większą ilość. Botwinę liście i buraczki, dokładnie umyć, a następnie buraczki obrać. Moje buraczki były różnej wielkości, jak wspomniałam wcześniej z mojego ogródka, jeśli są tylko małe buraczki trzeba dołożyć młodego buraka. Obrane buraczki pokroić w cienkie plasterki, a liście i ł-

Botwinka na zimę banalnie prosta do zrobienia, a można po nią sięgać zawsze, kiedy będziemy mieli ochotę.



■ Fot. autorka

dygi drobno posiekać. Większe liście raczej odrzucić, gdyż mogą być twarde. Botwinę pokrojoną zważyć, jeśli jest kilogram, dodać sól, cukier i ocet jabłkowy tak jak pisze w składnikach, a jeśli więcej to zwiększyć składniki. Botwinę wymieszać i zostawić w chłodnym miejscu na 2 godziny, zmniejszy się trochę objętość i wytworzy się sok. Słoiki razem z nakrętkami umyć i wyparzyć. Botwinę wymieszać

z posiekany koprem i wkładać do słoików, upychając ją, aż pojawi się sok, na wierzchu, dodać ząbek czosnku, sok powinien przykryć botwinę, jeśli jest go za mało, dolać 1-2 łyżki przegotowanej wody.

Wytrzeć brzegi słoików, zakręcić i wstawić do garnka, wyłożonego ściereczką, zalać zimną wodą do wysokości 3/4 słoika zagotować, zmniejszy grzanie i pasteryzować 40 minut. ■

Pizza z patelni drożdżowa

Pizza drożdżowa smażona na patelni, pyszna, domowa, a smakuje prawie tak, jak ta pieczona. Robi się ją bardzo szybko, jest też to wersja dla tych, co nie mają piekarnika, lub właśnie przestał działać. Przepis jest na najprostszy wariant, który możemy wzbogacić według upodobania. Taka szybka pizza to świetny pomysł na szybki obiad, czy kolację.

Składniki: 300 gramów mąki pszennej, 20 gramów drożdży świeżych, 1/2 szklanki wody, 2 łyżki oleju, 1/2 łyżeczki soli, 1/4 łyżeczki cukru.

Sos: 1 łyżka koncentratu pomidorowego, 1 łyżeczka oliwy, 1/2 łyżeczki oregano, 1 ząbek czosnku, woda.

Dodatki: 100 gramów sera żółtego, 2 krążki ananasa z puszki, kilka plasterków kielbasy.

Wykonanie: Drożdże rozkruszyć, dodać cukier i trochę ciepłej, ale nie go-



■ Fot. autorka

raćej, wymieszać i zostawić, aby drożdże podrosły. Mąkę przesiać, dodać sól i wymieszać, następnie wyrosnięte drożdże, olej i wyrabiać dłonią dolewając po trochu letnią wodę. Wyrobione, gładkie ciasto zostawić przykryte ściereczką w ciepłym miejscu, aby wyrosło. Przygotować sos: do kubka dodać koncentrat, oliwę, oregano, przecięnięty

czosnek i trochę wody i wymieszać, jeśli sos jest za gęsty to dodać jeszcze wody. Ser żółty zetrzeć na tarce o dużych oczkach, ananasa pokroić na mniejsze kawałki, a kielbasę w plasterki. Wyrosnięte ciasto podzielić na dwie, lub trzy części w zależności jak duża jest patelnia. Każdą porcję ciasta rozwałkować, lub rozciągnąć dłońmi na wielkość patelni, zostawić przykryte na kilka minut. Patelnię rozgrzać dobrze i włożyć ciasto, zmniejszy od razu grzanie do minimum, przykryć pokrywką i wolno smażyć około 10 minut, aż pizza lekko zbrązowieje, wtedy przewrócić ją na drugą stronę, posmarować po wierzchu sosem, dodać kielbasę, ananasa i posypać startym serem. Przykryć patelnię i smażyć aż ser się rozpuści, a spód pizzy będzie rumiany. ■

Krzyżówka

Obniża o pół tonu Biała broń z ażurowym koszem		Jest obciążeniem	4	Kiermasz, rynek Część rośliny	Wyrób płócien	Solny lub siarkowy	Dawne miasto nad Nilem									
				Materiał na garniturę			12									
Małe klaczy Jeździ konno Ciepła bluza				Adam, poeta (pseud. El...y)	Bystry prąd rzeki		Szkocki ród									
				Trójkąt z geometrii	14	Osikowy na wampira										
Pracuje w tartaku	3	Leczy chore nerkę	Władza muzulm. księcia		Imieniczka Orzeszkowej											
				... John, brytyjski muzyk												
Pszczeli obibok Stolica Japonii Prezes Polsatu	Drzewo liściaste	Antonim tragizmu	Element upiększający	13	Jedwabna chustka zamiast szalika	Robiona u fryzjerki	1									
	17			Np. Montezuma		11										
				Dwie papuzki												
6					Rzadkie imię męskie		Atak eskadry F-35									
Kredka, szminka				Było kiedyś zieloną trawą												
10																
Pan bohater Herberta	Pracuje w nim kustosza	Apatia, marazm														
				Australijski „miś”												
Główne miasto Jordanii				Początek ustępu w tekście	8	Domowy sprzęt AGD	Był nim biblijny Samson									
Odmiana krzyżówki	Niejedna w delcie rzeki	Czuli na piękno	Odgłos jadącej furmanki				Imitacja broni, towaru									
						Arena walk judoków										
Bielizna damska dzienna Ma cenne futerko Dacza	5			Dowód odbioru czegoś		2	Bezwonny gaz palny									
						Objęty celibatem										
				Była waluta Hiszpanii												
		9														
Wolne miejsce w firmie	Braxton lub Nieminen					Część drogi kolarzy	7									
16																
							15									
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z XX-XX MIESIĄCA

Poziomo: WPADKA - NAUKA - OKRAJKA - GRASS - DMUCH - GRAMATYKA - WISUS - MATERIALIZM - BOMBAJ - OBWÓD - WARTA - TRASA - AIDA - GRAZ - JANDA - ALMA - FENIKS - KARETA - PASAT - BUDOWA - KLASA - PAKISTAN - TRZY - IWAN - WARAN - ROSATI - WINA - KREW - KAJAK - NIOSKA
Pionowo: POGROM - OWIJKA - UPRAWA - SAKRA - ARMADA - RADA - DRAMAT - BRANIE - OKTAWA - KASA - ETAT - WIRNIK - MAJSTER - JAGA - ALASZ - TYRAN - NADKWASOTA - EPOKA - MAIL - BRZANA - LNISKO - GURU - SITWA - LISTA - WARS - CRUZ - ÓSEMKA - STATEK - BACH - SMUDA - ASTMA - NIWA
Hasło: Jakie plany na wakacje

Uśmiechnij się!

Szef przyjmuje do pracy nowego pracownika:

– Jak długo był pan w poprzednim zakładzie?

– Trzy lata.

– Opuścił go pan wskutek wypowiedzenia?

– Nie, dzięki amnestii!

– Pamiętaj masz kupić dwie rzeczy – chleb i masło! Tylko dwie i nic więcej.

Dziadek:

– Dobra, dobra.

A babcia cały czas swoje – dwie rzeczy: chleb i masło, chleb i masło.

Dziadek w końcu poszedł, a babcia krzyczała za nim z okna:

– Dwie rzeczy pamiętaj, dwie rzeczy! Dziadek wraca po dwóch godzinach z wiadrem farby, a babcia:

– Oj ty, ty przecież mówiłam – dwie rzeczy! Gdzie masz pędzel?!

Mąż do żony:

– Wiesz, coś niedobrze dziś spałem.

Na co żona:

– A ty cokolwiek robisz dobrze?

Wychowawczyni w przedszkolu, podczas rutynowego, okresowego zebrania, zwraca się do rodziców:

– Ja tam nie wnikiem, czym się państwo zajmują w weekendy, ale w poniedziałek, podczas śniadania, wszystkie dzieci stukają się kubeczkami z mlekiem.

– Kochanie, może wybralibyśmy się na romantyczny spacer?

Żona:

– A nie mogłeś sobie kupić tego piwa wracając z pracy?

Nauczycielka pyta Krzysia: Gdzie podpisano traktat wersalski?

– Na samym dole, pod tekstem.

Karnawał, bal. Podpity mężczyzna prosi do tańca panią raczej radiowej urody:

– Z pijanymi nie tańczę – odpowiada ze wzgardą.

Na co pan ze stolika obok:

– ...a trzeźwy nie poprosi...

W stulecie Święta Pieśni na Litwie zaprezentowały się również polskie zespoły

Anna Pieszko

Przez cały miniony tydzień w Wilnie rozbrzmiewało obchodzące swoje stulecie litewskie Święto Pieśni. Końcowym akordem wydarzenia w sobotę, 6 lipca, był widowiskowy koncert w wileńskim Parku na Zakrecie. Obchodom towarzyszyło motto „By las się zielenił” (lit. „Kad giria žaliuotų“).

Według obliczeń organizatorów w rozśpiewanym i roztańczonym festiwalu wzięło udział 37 tys. artystów, w tym ponad 2 tys. z zagranicy z 14 krajów świata. Zaprezentowali się oni podczas 14 wydarzeń. Do udziału w litewskim Święcie Pieśni zostały zaproszone również polskie zespoły z Wileńszczyzny.

– „Wilia” została zaproszona do udziału w Święcie Pieśni po raz pierwszy po dłuższej przerwie. Wcześniej czterokrotnie zespół brał udział w festiwalu w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Święto Pieśni jest historycznym wydarzeniem, które obchodzi w tym roku swoje stulecie, udział w nim jest wielkim zaszczytem – ocenia Renata Brasel, kierowniczka artystyczna Polskiego Artystycznego Zespołu Pieśni i Tańca „Wilia”.

Festiwalowe występy zostały poprzedzone miesiącami wyłożonych przygotowań. W tym czasie zarówno chóry, jak i grupy taneczne musiały nauczyć się nowego repertuaru, który był wykonywany wspólnie z innymi zespołami. Tancerze „Wili” musieli przygotować sześć nowych układów, chór – 25 nowych utworów.

– Podczas licznych przeglądów i prób uwzględnialiśmy drobne uwagi, by każdy zespół wykonywał repertuar jednakowo. W ostatnich dniach przed świętem wszystkie występy łączone były w całość. Była to trudna, ale też ciekawa praca. Atmosfera wielkiej radości, która tam panowała, dodawała nam sił – mówi nasza rozmówczyni.

– Polskie zespoły ludowe działające na Litwie stanowiły niemałą garstkę uczestników. Według naszych obliczeń w Święcie Pieśni wzięło udział



Ok. 12 tys. wykonawców pojawiło się w parkowej muszli koncertowej w wileńskim parku w Zakrecie **Fot. Tomas Vinickas**

ponad 200 Polaków. To Polski Artystyczny Zespół Pieśni i Tańca „Wilia”, Zespół Pieśni i Tańca „Wilenka”, Reprezentacyjny Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna” im. Jana Mincewicza, Zespół Tańca Ludowego „Perła”, zespół „Melodia”. Po skończonym koncercie galowym panowała świąteczna atmosfera i ogromna radość, do góry podrzucano kierowników zespołów, dalej brzmiały piosenki i kontynuowano tańce – relacjonuje Renata Brasel.

W ramach Święta Pieśni odbył się cały szereg barwnych wielotysięcznych wydarzeń: występy zespołów ludowych oraz wykonawców współczesnych utworów wokalnych, koncert orkiestr instrumentów dętych, jak również występy artystyczne grup tanecznych.

W koncercie orkiestr instrumentów dętych „Vario audra” z towarzyszeniem tańców historycznych wzięły udział również polskie zespoły z Wileńszczyzny. Wykonały one tradycyjnego poloneza. Do wspólnego zaprezentowania tańca zostały zaproszone zespoły „Troczanie”, „Rudomianka”, „Znad Mereczanki”.

– Do poloneza stanęło sześć par z naszej starszej grupy tanecznej. Był to nasz pierwszy udział w li-

teńskim Święcie Pieśni i zarazem piękne, przyjemne wydarzenie. Udział w nim był dla nas wielkim zaszczytem, gdyż mieliśmy okazję zaprezentować się na arenie szczelnie wypełnionej widzami. Było to niesamowite przeżycie, momentami po prostu czułam ciarki – mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Aleksandra Godowszczykowa, choreograf Zespołu Pieśni i Tańca „Znad Mereczanki”.

Święto Pieśni rozpoczęło się 29 czerwca i trwało do 6 lipca. W sobotę uczestnicy wydarzenia przeszli w kolorowym wielotysięcznym pochodzie ulicami Wilna od Placu Katedralnego do parku Zakret, gdzie ok. 12 tys. wykonawców pojawiło się w parkowej muszli koncertowej. Finałowe występy obejrzało tysiące osób w parku oraz przed telewizorami. Na widowni obecni byli przedstawiciele władz Litwy, jak również przebywająca z wizytą na Litwie marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Małgorzata Kidawa-Błońska.

Po raz pierwszy Dzień Pieśni odbył się w 1924 r. w Kownie. Dwie dekady temu UNESCO uznało tradycję Święta Pieśni na Litwie, Łotwie i Estonii za arcydzieło niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości. ■

Grecja wydłużyła tydzień pracy, a Litwa myśli, jak skrócić

W wielu krajach pracodawcy próbują wprowadzić czterodniowy tydzień pracy, ale Grecja postąpiła odwrotnie i od 1 lipca obowiązuje tam sześciodniowy tydzień pracy.

Honorata Adamowicz

Ekonomista banku Luminor Žygimantas Mauricas uspokaja mieszkańców Litwy i mówi, że Litwa zmierza ku czterodniowemu tygodniowi pracy.

NAJBOGATSZE KRAJE UE MAJĄ INNY KIERUNEK

– Litwa zmierza bardziej w kierunku czterodniowego tygodnia pracy. Greckie rozwiązanie jest trochę jak biała wrona, wyróżnia się z ogólnego kontekstu. Jak tłumaczą urzędnicy, głównym celem tej reformy jest walka z szarą strefą i nielegalnym zatrudnieniem. Grecy pracują dużo godzin, ale nie pracują zbyt wydajnie. Chociaż na Litwie istnieje również możliwość pracy przez sześć dni w tygodniu, to nie ma sensu iść tą drogą. Zwłaszcza, że nasz kraj jest znacznie bogatszy niż Grecja. A najbogatsze kraje Unii Europejskiej, choć pracują krócej, pracują wydajniej. Oznacza to, że nie liczy się liczba przepracowanych godzin, ale jakość pracy. Najkrócej pracuje się w Skandynawii, Niemczech, krajach Beneluksu i Francji – mówi w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Žygimantas Mauricas.

Grecja to jedyny kraj UE, w którym pracuje się sześć dni w tygodniu, przez 48 godzin. Jeszcze do 1 lipca Grecy pracowali najdłużej ze wszystkich Europejczyków, średnio 41 godzin tygodniowo. Zachętą do pracy w szóstym dniu tygodnia jest dodatkowe 40 proc. dniówki. Natomiast, jeżeli szósty dzień pracy przypadnie na święto lub niedzielę, pracownikowi przysługuje kolejna podwyżka w wysokości 75 proc. W sumie, jego wynagrodzenie wzrośnie o 115 proc. – Rozwiązanie problemu niedoboru siły roboczej na Litwie poprzez wprowadzenie sześciodniowego tygodnia pracy nie byłoby rozwiązaniem dłu-



Na razie nie może być nawet mowy, żeby na Litwie wprowadzić sześciodniowy tydzień prac **Fot. Marian Paluszkiewicz**

goterminowym. Ponieważ Litwini są dość mobilni i wiedzą, jak wyrazić swoje niezadowolenie. Wątpię, by nasi ludzie zgodzili się pracować jeszcze dłużej. Myślę, że nasz kraj powinien iść bardziej w kierunku jakości, czyli zwiększania wydajności pracy, a nie zwiększania liczby godzin pracy. To byłaby właściwa droga dla Litwy – podkreśla ekonomista.

Jak mówi, nie może być nawet mowy, żeby na Litwie wprowadzić sześciodniowy tydzień pracy, a czterodniowy tydzień pracy może zostać wprowadzony, jeśli nasi najbliżsi sąsiedzi zdecydują się pójść tą drogą albo jeżeli będzie to wspólna decyzja nas wszystkich, a nawet całego świata. Ogólny trend jest taki, że ludzie dzisiaj pracują coraz mniej godzin i to jest trend praktycznie we wszystkich krajach. Nawet Chiny nie tak dawno wprowadziły pięciodniowy tydzień pracy, bo tam był sześciodniowy. Tendencja jest taka, że liczba godzin pracy będzie nadal spadać, ponieważ autorobotyzacja, automatyzacja i sztuczna inteligencja pozwalają

osiągnąć jeszcze więcej przy mniejszej liczbie godzin pracy.

100 LAT TEMU OSTATNI RAZ BYŁ SKRÓCONY TYDZIEŃ PRACY

– Ostatni raz tydzień pracy został skrócony (z sześciu do pięciu dni roboczych) prawie sto lat temu, kiedy Henry Ford skrócił tydzień pracy dla swoich pracowników fabryki w 1926 r. bez obniżania ich wynagrodzeń. Uzasadnieniem Forda było to, że mając więcej wolnego czasu, pracownicy będą wydawać więcej (i być może kupować samochody, które produkował) i pracować wydajniej. Wielki Kryzys, rosnące zagrożenie komunizmem i konfliktami zbrojnymi oraz rosnąca walka ludności o lepsze warunki pracy doprowadziły do formalnego wprowadzenia pięciodniowego tygodnia pracy w USA w 1938 r., a do połowy XX w. zdecydowana większość krajów świata przeszła z sześciodniowego na pięciodniowy tydzień pracy – zaznacza ekonomista banku Luminor Žygimantas Mauricas. ■

TVP

WILNO

7.00 Detektyw Literka
7.10 S. anim. „Przyjaciele Misia i Marigolci”
7.35 Rusz się człowieku
7.50 Pięknie przyprawiONA
8.05 Info Wilno
8.20 Studio Wilno
8.40 Forum
9.35 S. „Sześć sióstr”
10.30 Kuchenne recepty
10.55 Gra słów
11.20 S. anim. „Przyjaciele Misia i Marigolci”
11.50 Zakochaj się w Polsce
12.10 S. „Leśniczówka”
13.00 Info Wilno
13.05 Dobre historie
13.30 Tygiel
13.45 Giganci nauki
14.35 Tacy byliśmy
15.00 Słownik polsko@polski
15.30 Raport naukowy
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 S. „Klan”
16.45 S. „Barwy szczęścia”
17.10 Detektyw Literka
17.25 Przyjaciele Misia i Margolci
17.45 S. „Blondynka”
18.30 Nowe spojrzenie
19.00 Info Wilno
19.15 Studio Wilno
19.35 S. „M jak miłość”
20.30 s. „Korona królów. Jagiellonowie”
21.00 Dziennik Regionów
21.30 S. „Korona królów. Jagiellonowie”
21.25 S. „Leśniczówka”
21.45 „Dziki serca”
22.45 Marzyciel
23.00 Na sygnale
23.50 Info Wilno
00.05 Studio Wilno
00.25 Anna Dymna spotkajmy się
00.50 Dziennik Regionów

LRT | TV

6.00 Hymn Republiki Litewskiej
6.02 Dzień dobry Litwo

6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 Wiadomości
9.00 S. „Morderstwa na północy”
9.50 S. „Krzyk o pomoc”
10.40 S. „Cała Schnell”
11.30 S. „Ostatni ślad”
12.15 Euromaxx
12.30 Kto i dlaczego?
13.00 S. dok. „Szczęśliwy pies”
13.45 Litwa tańczy
14.00, 15.00, 16.00, Wiadomości
14.20, 15.15 Dzień dobry Litwo
16.15 S. „Raj dla kobiet”
17.00 S. „Obietnica”
18.00 Kto i dlaczego?
18.30 Ważna godzina
19.30 Dzieci tysiąclecia
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Wiadomości rowerowe”
22.00 S. „Gang z Birmingham”
23.00 S. „Wikingowie”
23.45 S. dok. „Rejsy dookoła świata”



6.00 Filmy anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry Show”
7.00 S. „Płomień”
8.00 S. „Słodko razem”
9.00 S. „Walker, strażnik Teksasu”
10.00 S. „Krwawe kwiaty”
12.00 Wiadomości
13.20 Pani chłopka
14.30 S. „Inna miłość”
15.30 S. „Aromat miłości”
16.30 Dobry wieczór, Litwo
18.30 Wiadomości
19.25 Piłka jest okrągła
19.30 KK2
20.00 Od...do...
20.30 Pani chłopka
21.30 Wiadomości
22.30 „Władca Paryża” dramat
00.55 S. „FBI”

LRT | PLUS

6.00 Hymn Republiki Litewskiej

6.05 Entuzjaści
7.00 Kto i dlaczego?
7.30 Na drodze sprawiedliwości
8.30 7 dni Kowna
9.00 Dzień dobry Litwo
11.30 Białoruska Pogoń
12.00 STOP linia
13.00 Perspektywa
13.30 Uwaga! Szukamy sztuki
14.00 Prognoza
14.30 S. dok. „Nasz wehikuł czasu”
15.30 S. „Z pamiętnika położnej”
16.30 Dzień dobry Litwo
18.30 Niezwykli ludzie
19.00 Pole bitwy
19.30 „Sakarvel z lotu ptaka” film dok.
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Piosenki dla lisa” dramat
23.30 „Wyznania”
00.00 Wiadomości DW (ros.)
00.15 Dziś na świecie (ros.)



6.00 S. „Romeo i Julietta z Cherkass”
7.00 TV pomoc
8.55 S. „Pani Fazilet i jej córki”
10.00 S. „Trójkąt miłosny”
11.00 S. „Kobiety lekarz”
12.00 S. „Nie puszczaj mojej ręki”
14.00 S. „Niezrównana miłość”
15.00 S. anim. „Simpsonowie”
16.00 TV3 wiadomości
16.30 TV Pomoc
18.30 TV3 wiadomości
19.30 S. „Romeo i Julietta z Cherkass”
20.30 S. „Dotrwaj do trzydziestki”
21.00 Wieczorne wiadomości TV3
21.30 TV3 sport
21.40 Mistrzostwa Europy w piłce nożnej
00.00 S. „Smeris”



6.00 „Zasady mojej kuchni”
7.30 S. „Agenci Sprawiedliwości”
8.30 S. „Oddział nr 44”
9.30 S. „Toptun”
10.30 S. „CSI. Miami”
11.30 S. „Świeża krew”
12.30 S. dok. „Mania chomikowania”
13.30 „Zasady mojej kuchni”
15.00 S. „Pod pokładem”
16.00 S. „Toptun”
17.00 S. „Świeża krew”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „FBI”
20.00 „Ale numer!”
21.00 „Creed 2” film fab.
23.45 „Gotowi do walki” dramat

Irytas.tv

5.30 „Nowy dzień”
6.30 S. dok. „Na tropie zabójców”
7.30 Przysmaki z grilla
8.00 S. „Szpital centralny”
9.00 S. „Realna mistyka”
10.00 S. „Strażnik Karpacki”
11.00 S. „Aleksandra”
12.00 Kod zdrowia
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Historia jednego przestępstwa”
15.00 Realna mistyka
16.00 Reporter
16.20 Sport. Pogoda
16.30 S. dok. „Nieodnaleziona Rosja”
17.00 S. „Szpital centralny”
18.00 Reporter
18.20 Sport. Pogoda
18.30 Przysmaki z grilla
19.00 S. „Niespodziewana sprawiedliwość”
20.00 Reporter
20.18 Sport. Pogoda
20.20 S. „Realna mistyka”
21.25 S. „Aleksandra”
22.30 Reporter
22.50 Sport. Pogoda
23.00 S. dok. „Nieodnaleziona Rosja”
23.30 S. „Szpi-

tal centralny”
00.30 S. „Historia jednego przestępstwa”



5.45 S. „Elementary”
7.30 S. „Cobra 11”
8.30 „Wojny magazynowe”
9.00 „Egazy dugnas”
9.30 S. dok. „Najtwardsi piloci Dzikiej Alaski”
10.00 „Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
11.00 S. „Najlepsi kierowcy ciężarówek”
12.00 „Wipeout”
13.00 „Jeden”
14.00 S. „Cobra 11”
15.00 S. „Chicago Fire”
16.00 S. „Elementary”
18.00 S. „Simpsonowie”
19.00 „Brutto i Netto”
20.00 „Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
21.00 „Człowiek Tai Chi” dramat
23.10 S. „Szczęśliki szatana”



6.00 S. „Skradzione życie”
7.00 S. „Nieśmiertelnik”
8.00 S. „Ślepa”
9.00 S. „Zakazany owoc”
10.00 S. „Major Crimes”
11.00 S. „Detektyw z wybrzeża”
12.00 S. „Zabójcze umysły”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Partnerki”
15.00 S. „Anupamaa”
15.30 „Obiecany”
16.30 S. „Bądź ze mną”
17.00 S. „Gry losu”
18.00 S. „Ślepa”
19.00 S. „Doktor House”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Morderstwa w Sandhamn”
22.55 „Cassandra. Wieczne piękno”
01.05 S. „Spirala”



06.15 S. „Dziedzictwo”
07.05 S. „Złoty chłopak”
08.00 Transmisja Mszy Świętej
08.30 „Kościół z bliska”
09.00 S. „Wydział kryminalny Kitzbühel”
09.50 S. „Ranczo”
10.50 S. „Komisarz Alex”
11.45 S. „Ojciec Mateusz”
12.35 „Korona królów. Jagiellonowie. Taka historia”
13.10 „Agrobiznes”
13.35 „Magazyn Rolniczy”
13.50 „Magiczny krąg rafa koralowej” film dok.
15.00 S. „Złoty chłopak”
15.55 „Jaka to melodia?”
16.35 „Gra słów. Krzyżówka”
17.05 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.20 „Jaka to melodia?”
19.00 S. „Dziewczyny ze Lwowa”
20.00 „Jeden z dziesięciu”
20.30 „19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.15 „Gra na Maksa”
20.30 „EURO 2024”
00.15 „Gra na Maksa”



07.05 „Afisz kulturalny ekstra”
07.15 „Muzyczne poranki”
07.40 „Tamte lata, tamte dni”
08.20 „Szlakiem Kolberga”
08.55 „Podróże z historią”
09.35 Informacje kulturalne
10.00 S. „Dom”
11.50 „Sto minut wakacji” komedia
13.35 „Portrety Chabrol, antykonformista” film dok.

14.45 „Rodzina Durrellów”
15.45 „Pestka” melodramat
17.30 S. „Dom”
19.00 „Rozmowy (nie)wygodne”
20.00 „Xenakis. Człowiek znikąd” film dok.
21.00 „Gagarine” dramat
22.50 „Tintoretto. Człowiek, który zabił malarstwo” film dok.
00.00 „Tamte lata, tamte dni”



7.00 Dziennik Regionów
7.30 „Pozyteczni.pl”
8.00 „Kuchenne recepty”
8.30 „Pytanie na śniadanie”
12.10 „Stacja Innowacja”
12.30 „Rodzinka.pl”
13.00 „Gość Poranka”
13.20 „To jest grane”
13.50 S. „Lalka”
15.20 „Laskowik & Malicki”
16.05 „Jak to działa”
16.35 „Zwierzaki Czytali”
17.00 S. „Korona królów. Jagiellonowie”
17.30 „Rodzinka.pl”
18.00 Dziennik Regionów
18.10 „Polska z Miodkiem”
18.20 „Gra słów. Krzyżówka”
18.50 „Leśniczówka”
19.20 „Polskie dziedzictwo”
19.50 „Wielcy polscy wynalazcy w II Rzeczypospolitej”
20.10 „Nad Niemnem”
20.30 „Wędrowiec Polski”
21.00 „Dziennik Regionów”
21.25 S. „Ojciec Mateusz”
23.15 „Varius Manx & Kasia Stankiewicz na dobry wieczór”
00.10 „Dziennik Regionów”



07.00 „Był taki dzień”
07.04 „Ja Cię uczycy każe”
07.25 „Spór o historię”
07.55 „Miniatury filmowe do muzyki klasycznej”
08.00 S. „Z biegiem lat, z biegiem dni”
09.00 „Dama Piłkowska” film TVP
09.30 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
09.40 „Kuchnia Jagiellonów”
10.05 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
10.15 „Historia Polski”
11.00 „Polacy na ratunek Żydom”
11.10 „Encyklopedia II wojny światowej”
11.35 „Miniatury filmowe do muzyki klasycznej”
11.40 „Kultowe zabytki”
12.30 „Prasa donosi”
12.35 „Było, nie minęło”
13.00 „Piosenką przez historię”
13.10 S. „Alternatywy 4”
14.00 „Miejsce z historią”
14.15 „Tajemnice ekonomii Kopernika”
15.10 S. dok. „Tajemnice Wysp Brytyjskich”
15.55 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
16.00 „Korona królów”
16.25 „Sensacje XX wieku”
16.55 „Zamki kresowe Rzeczypospolitej”
17.15 „Sensacje XX wieku”
17.40 Notacje Maria Wiśniewska. Dzieciństwo i młodość
17.50 „Opowieść o Aleksandrze Kamińskim” film dok.
18.50 „Niezwyczajne historie z pocztówek”
19.00 „Spór o historię”
19.30 „Z biegiem lat, z biegiem dni”
21.05 „Myśliciele”
21.10 „Obiekt” film dok.
21.25 S. dok. „Podziemne Włochy – Rzym”

22.30 „Ceremonia pogrzebowa” film obycz.
00.00 „Zygmunt” film dok.



01.10 Informacje dnia
01.30 XX Rajd Katyński
01.55 Poczet Wielkich Polaków
02.00 Anioł Pański
02.05 Ma się rozumieć
02.15 Rozmowy niedokończone
03.25 Święty na każdy dzień
03.30 Poznajemy Polskę
03.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04.00 Informacje dnia
04.20 Różaniec
04.50 Myśląc Ojczyzna
05.00 Apel Jasnogórski
05.20 Informacje dnia
05.40 Polski Punkt Widzenia
06.00 Powrót
07.20 Stanisław Ledóchowski i jego twórczość
08.40 Święty na każdy dzień
08.45 Mateczniki Polakości
08.55 Poczet Wielkich Polaków
09.00 Informacje dnia
09.15 Polski Punkt Widzenia
09.35 Puszcza Białowieska – leśny cmentarz
10.00 Papież Polak do Rodaków
10.20 Słowo życia
10.25 Święty na każdy dzień
10.30 Burza w Okręgu Krakowskim
11.00 Informacje dnia
11.15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11.45 Zew natury
12.05 Mocni w Wierze
12.35 Słowo życia
12.40 Ma się rozumieć
12.50 Święty na każdy dzień
13.00 Anioł Pański

13.03 Informacje dnia
13.20 Ikona Miłości
14.00 Spór o Morskie Oko
14.30 Msza święta z Jasnej Góry
15.20 Muzyczne chwile
15.30 Misja Szczecin, Poznań – Argentyna
16.00 Sybiraczka
16.50 Ma się rozumieć
17.00 Informacje dnia
17.10 Jestem mamą
17.25 Przyroda w Obiektywie
17.40 Zdrowie z Bożej Apteki
17.55 Robi
18.10 Prosto o gospodarce
18.30 Zostań Żołnierzem RP
18.45 Muzyczne chwile
18.55 Poczet Wielkich Polaków
19.00 Anioł Pański
19.05 Informacje dnia
19.15 Rozmowy niedokończone
20.25 Święty na każdy dzień
20.30 Każdy małuch to potrafi
20.45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21.00 Informacje dnia
21.20 Różaniec
21.50 Myśląc Ojczyzna
22.00 Apel Jasnogórski
22.20 Informacje dnia
22.40 Polski Punkt Widzenia
23.00 50 lat w Republice Konga



7.00 Fani czterech kótek
9.00 Jak to jest zrobione?
10.00 Łowcy klasyków
10.30 Skarby z szopy
12.00 Ocalić dom
14.00 Wjejski dom w wielkim stylu
19.00 Jak to jest zrobione?
19.30 Jak to działa?
20.00 Łowcy staroci: renowacje
21.00 Gorączka złota: złoty szlak
00.00 Złoto Ameryki

TVP

WILNO

7.00 Zwierzaki Czytaki
7.10 GOTUJEMY NALEŚNIKI
7.20 S. anim. „Przygody kota Filemona”
7.30 Moda na rodzinę
7.55 Info Wilno
8.15 Studio Wilno
8.35 Woronicza 17
9.35 S. „Sześć siostr”
10.30 W kotle historii
11.00 Gra słów. Krzyżówka
11.20 Zwierzaki Czytaki
11.35 S. anim. „Przygody kota Filemona”
11.45 Dobre historie
12.10 S. „Korona królów. Jagiellonowie”
12.35 S. „Leśniczówka”
13.00 Info Wilno
13.05 Było, nie minęło
13.25 Nad Niemnem
13.45 Va Banque
14.35 To jest grane
15.00 Słownik polsko@polski
15.25 Jak to działa
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 S. „Klan”
16.45 S. „Barwy szczęścia”
17.10 GOTUJEMY NALEŚNIKI
17.20 Zwierzaki Czytaki
17.40 S. „Bodo”
18.35 Tygiel
19.00 Info Wilno
19.15 Studio Wilno
19.35 Panorama litewska
19.45 S. „M jak miłość”
20.35 S. „Leśniczówka”
21.00 Dziennik Regionów
21.25 S. „Leśniczówka”
21.45 Hity wszech czasów
23.00 S. „Na sygnale”
23.45 Info Wilno
00.05 Studio Wilno
00.25 Pożyteczni pl.

LRT | TV

6.00 Hymn Republiki Litewskiej
6.02 Dzień dobry Litwo
6.30, **7.00**, **7.30**, **8.00**,

8.30 Wiadomości
9.00 S. „Morderstwa na północy”
9.50 S. „Krzyk o pomoc”
10.40 S. „Cała Schnell”
11.30 S. „Ostatni ślad”
12.30 Kto i dlaczego?
13.00 S. dok. „Szczęśliwy pies”
13.45 Litwa tańczy
14.00, **15.00**, **16.00**, **14.20**, **15.15** Dzień dobry Litwo
16.15 S. „Raj dla kobiet”
17.00 S. „Obietnica”
18.00 Kto i dlaczego?
18.30 Ważna godzina
19.30 Przyjazna Litwa
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Wiadomości rowerowe”
22.00 S. „Gang z Birmingham”
23.00 S. „Wikingowie”
23.45 S. dok. „Rejsy dookoła świata”



6.00 Filmy anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry Show”
7.00 S. „Płomień”
8.00 S. „Słodko razem”
9.00 S. „Walker, strażnik Teksasu”
10.00 S. „Krwawe kwiaty”
12.00 Wiadomości
13.20 Pani chłopka
14.30 S. „Inna miłość”
15.30 S. „Aromat miłości”
16.30 Dobry wieczór, Litwo
18.30 Wiadomości
19.25 Piłka jest okrągła
19.30 KK2
20.00 Od...do...
20.30 Pani chłopka
21.00 S. „Potrzebuję miłości”
21.30 Wiadomości
22.30 „Złoto” dramat
00.55 S. „FBI”

LRT | PLUS

6.00 Hymn Republiki Litewskiej

6.05 Dzieci tyśiąclecia Litwy
7.00 Kto i dlaczego?
7.30 Liga talentów muzycznych 2024. Połącza
8.30 Wiara i życie
9.00 Dzień dobry, Litwa
11.30 Jesteśmy Ukraińcami
12.00 Litwin w sercu
13.00 Zupa naukowa
13.30 Euromaxx
14.00 To jest kino
14.30 „Sakarvel z lotu ptaka” film dok.
15.30 S. „Z pamiętnika położnej”
16.30 Dzień dobry, Litwo
18.30 „Babcia, naucz mnie”
19.00 „Dalej od miasta”
19.30 „Republika Południowa Afryki z lotu ptaka” film dok.
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Festiwal „Młody jak Wilno”
22.50 „Bastille” koncert
23.40 Euromaxx
00.00 Wiadomości DW (ros.)
00.15 Dziś na świecie (ros.)



6.00 S. „Romeo i Julietta z Cherkass”
7.00 TV pomoc
8.55 S. „Pani Fazel i jej córki”
10.00 S. „Trójkąt miłosny”
11.00 S. „Kobiety lekarz”
12.00 S. „Nie puszczaj mojej ręki”
14.00 S. „Niezrównana miłość”
15.00 S. anim. „Simpsonowie”
16.00 TV3 wiadomości
16.30 TV Pomoc
18.30 TV3 wiadomości
19.30 S. „Romeo i Julietta z Cherkass”
20.30 S. „Dotrwaj do trzydziestki”
21.00 Wieczorne wiadomości TV3
21.30 TV3 sport

21.40 Mistrzostwa Europy w piłce nożnej
00.00 S. „Smeris



6.00 „Zasady mojej kuchni”
7.30 S. „Agenci Sprawiedliwości”
8.30 S. „Oddział nr 44”
9.30 S. „Toptun”
10.30 „Wezwanie”
11.30 S. „Świeża krew”
12.30 S. dok. „Mania chomikowania”
13.30 „Zasady mojej kuchni”
15.00 S. „Pod pokładem”
16.00 S. „Ciepłe miejsce”
17.00 S. „Świeża krew”
18.00 S. „CSI. Miami”
19.00 S. „FBI”
20.00 „Ale numer!”
21.00 „Patrol” dramat
23.50 „Creed 2” film fab.

Irytas.tv

5.30 Nowy dzień
6.30 S. dok. „Na tropie zabójców”
7.30 W cieniu mężczyzn
8.00 S. „Szpital centralny”
9.00 S. „Realna mistyka”
10.00 S. „Strażnik Karpacki”
11.00 S. „Aleksandra”
12.00 W świecie koszykówki
12.30 Pytanko
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Historia jednego przestępstwa”
15.00 Realna mistyka
16.00 Reporter
16.20 Sport. Pogoda
16.30 S. dok. „Nieodnaleziona Rosja”
17.00 S. „Szpital centralny”
18.00 Reporter
18.20 Sport. Pogoda
18.30 Cel podróży
19.00 S. „Niespodziewana sprawiedliwość”
20.00 Reporter
20.18 Sport. Pogoda

20.20 S. „Realna mistyka”
21.25 S. „Aleksandra”
22.30 Reporter
22.50 Sport. Pogoda
23.00 Rozmowy nad morzem
23.30 S. „Szpital centralny”
00.30 S. „Historia jednego przestępstwa”



5.45 S. „Elementary”
7.30 S. „Cobra 11”
8.30 „Magazynowe wojny”
9.00 „Na jednym końcu haczyk”
9.30 S. „Najtwardsi piloci Dzikiej Alaski”
10.00 „Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
11.00 „Brutto i Netto”
12.00 „Wipeout”
13.00 „Jeden”
14.00 S. „Cobra 11”
15.00 S. „Chicago Fire”
16.00 S. „Elementary”
18.00 S. „Simpsonowie”
19.00 „Brutto i Netto”
20.00 „Najzabawniejsze filmiki Ameryki”
21.00 „Mine” thriller
23.15 Przegląd Mistrzostw Europy w piłce nożnej
23.25 S. „Szczęśliki szatana”



6.00 S. „Skradzione życie”
7.00 S. „Nieśmiertelnik”
8.00 S. „Ślepa”
9.00 S. „Zakazany owoc”
10.00 S. „Major Crimes”
11.00 S. „Detektyw z wybrzeża”
12.00 S. „Zabójcze umysły”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Partnerki”
15.00 S. „Anupamaa”
15.30 „Obiecany”
16.00 S. „Bądź ze mną”
17.00 S. „Gry losu”

18.00 S. „Ślepa”
19.00 S. „Doktor House”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Morderstwa w Sandhamn”
00.50 S. „Spirala”



06.15 S. „Dzieciństwo”
07.05 S. „Złoty chłopak”
08.00 Transmisja Mszy Świętej
08.30 „Zrzuńnowani odbudowani”
09.00 S. „Wydział kryminalny Kitzbühel”
09.50 S. „Ranczo”
10.45 S. „Komisarz Alex”
11.45 S. „Ojciec Mateusz”
12.35 S. „Korona królów. Jagiellonowie”
13.10 „Agrobiznes”
13.35 „Rok w ogrodzie Extra”
13.50 „Magiczny krąg rafy koralowej” film dok.
15.00 S. „Złoty chłopak”
15.55 „Jaka to melodia?”
16.35 „Gra słów. Krzyżówka”
17.05 S. „Dzieciństwo”
17.50 „Wielka Wyprawa Maluchów”
18.00 „Teleexpress”
18.20 „Jaka to melodia?”
19.00 S. „Dzieciństwo ze Lwowa”
20.00 „Jeden z dziesięciu”
20.30 „19.30”
20.55 „Pytanie dnia”
21.15 „Gra na Maksa”
21.30 EURO 2024
00.15 „Gra na Maksa”



07.05 „Afish kulturalny ekstra”
07.15 „Muzyczne poranki”
08.00 „Tamte lata, tamte dni”
08.40 „Szlakiem Kolberga”

09.15 „Podróże z historią”
10.00 S. „Dom”
11.30 „Pestka” melodramat
13.15 „Xenakis. Człowiek znikąd” film dok.
14.20 „Rodzina Durrellów”
15.20 „Rudzielec” dramat
17.05 S. „Dom”
18.50 „Rzecz Polska”
19.15 Którędy po sztukę
19.30 Informacje kulturalne
19.50 „Reżyserzy”
21.00 „W trzy miesiące dookoła świata” film obycz.
23.15 S. „Kafka”
00.15 „Gagarine” dramat



7.00 Dziennik Regionów
7.30 „Jak żyje las...”
8.00 „Okrasa łamie przepisy”
8.30 „Pytanie na śniadanie”
12.10 „Polacy na medal”
12.30 „Rodzinka.pl”
13.00 „Gość Poranka”
13.20 „Gwiazdozbiór TVP Rozrywka”
13.50 S. „Ojciec Mateusz”
15.35 „Varius Manx & Kasia Stankiewicz na dobry wieczór”
16.35 S. anim. „Animowanki”
16.45 „GO TU – JEMY”
17.00 S. „Korona królów. Jagiellonowie”
17.30 „Rodzinka.pl”
18.00 Dziennik Regionów
18.10 „Polska z Miodkiem”
18.20 „Gra słów. Krzyżówka”
18.50 „Leśniczówka”
19.20 „Andrzej Wróblewski. In the first person. 60. Biennale Sztuki w Wenecji”
19.50 „Rzecz Polska”

20.10 „Kierunek Zachód”
20.30 „Wędrowiec Polski”
21.00 „Dziennik Regionów”
21.25 S. „O mnie się nie martw”
23.15 „Studio w kontakcie”
00.10 „Dziennik Regionów”



07.05 „Był taki dzień”
07.07 „Ja Cię uczycy każę”
07.30 „Spór o historię”
08.00 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
08.10 „Z biegiem lat, z biegiem dni”
09.40 „Działo się w Krakowie”
09.45 „Impresje Marc Chagall”
09.50 „Kuchnia Polskich Żydów”
10.15 „Historia Polski”
11.15 „Był taki dzień”
11.20 „Encyklopedia II wojny światowej”
11.45 „Wykluwanie się i rozwój piskląt” film dok.
12.00 S. dok. „Aerial profiles”
12.55 „Było, nie minęło”
13.20 S. „Alternatywy 4”
14.10 „Mazury nieodkryte”
14.20 „Hiroszima ukryta prawda” film dok.
15.05 „Szlakiem Lubelskich Sztetli”
15.15 S. dok. „Podziemne Włochy”
16.15 „Myśliciele”
16.20 „Korona królów”
16.45 „Pomnik Wielkiej Nadziei”
16.55 „Zamki kresowe Rzeczypospolite”
17.15 „Sensacje XX wieku”
18.00 „To był lipiec 1945” film dok.
18.55 „Myśliciele”
19.00 „Spór o historię”
19.30 „Myśliciele”
19.35 „Z biegiem lat, z biegiem dni”
21.00 „Myśliciele”

21.05 „Indeks i karabin. Tajne nauczanie” film dok.
22.00 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
22.05 S. „Stawka większa niż życie”
23.05 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
23.15 „Mulier fortis. Kobieta mężna” film dok.
00.25 „Wybrała Polskę”

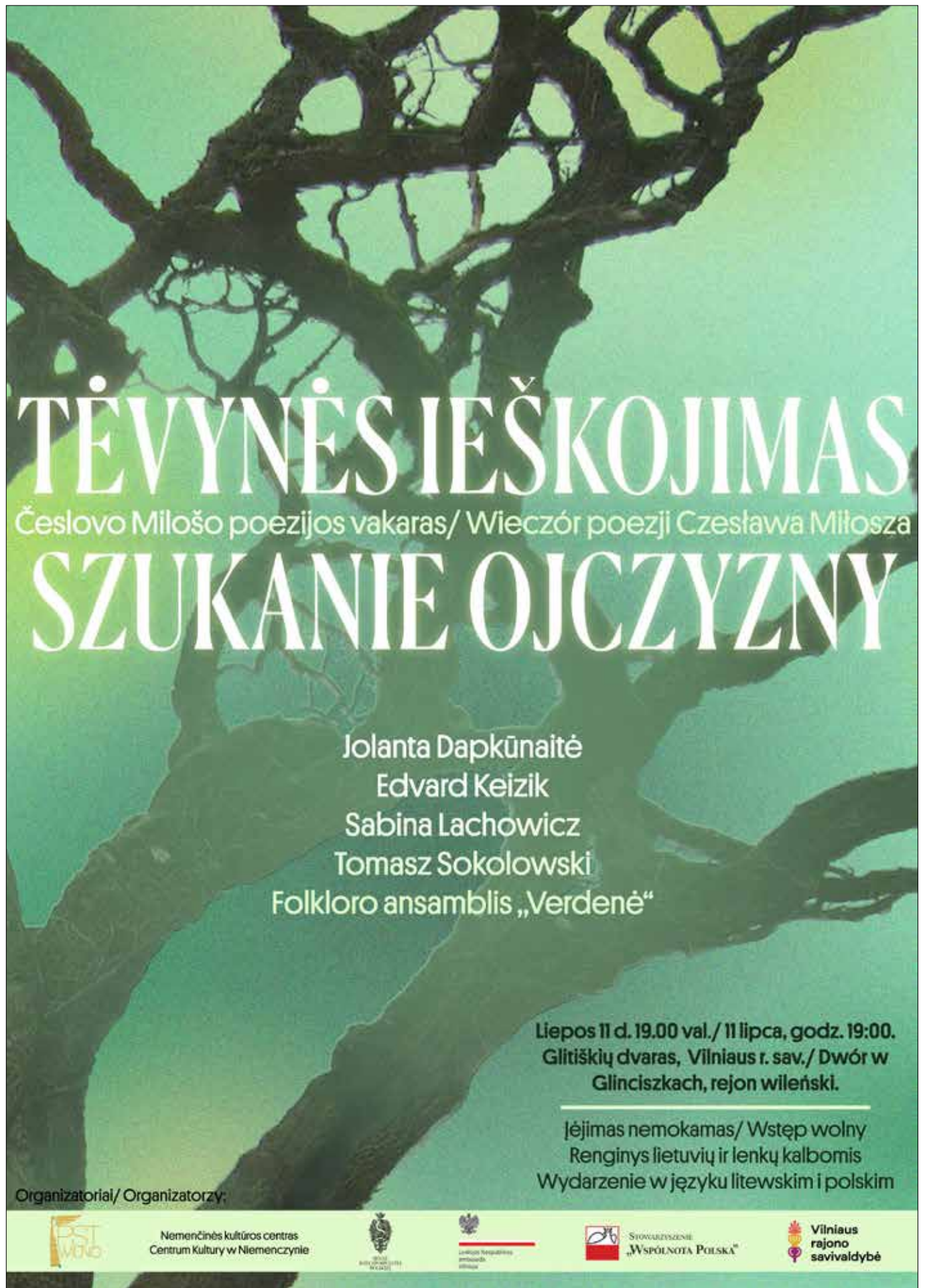


01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Każdy małuch to potrafi
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Myśląc Ojczyzna
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Prosto o gospodarce
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Jestem Puszczą XXI w.
07:55 Pragnienie Boga
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 Poczet Wielkich Polaków
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy małuch to potrafi
09:50 Słowo życia
09:55 Blask prawdy
10:20 Mateczniki Polakości
10:30 Sanktuario polskie
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Franciszka z Watykanu

11:50 Muzyczne chwile
12:00 Dar powołania
12:25 Jestem mamą
12:40 Prosto o gospodarce
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Święty nie rodzi się po śmierci
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 „Zostaliśmy z Bogiem, Panie Pułkowniku”
16:00 Zadziwiający świat chrześcizny
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Na zdrowie
17:30 Gaz ziemny w Polsce. Początek historii
17:50 Krwawy poniedziałek
18:00 Po stronie prawdy
18:50 Muzyczne chwile
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:00 Msza Święta w intencji Ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczyzny
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Zerwany kłós



7.00 Fani czterech kółek
9.00 Jak to jest zrobione?
10.00 Łowcy klasyków
10.30 Skarby z szopy
12.00 Łowcy staroci
18.00 Fani czterech kółek
19.00 Jak to jest zrobione?
20.00 Łowcy staroci: renowacje
21.00 Łowcy klasyków
23.00 Fani czterech kółek
00.00 Nagi instynkt przetrwania



TĖVYNĖS IEŠKOJIMAS

Česlovo Milošo poezijos vakaras/ Wieczór poezji Czesława Miłosza


SZUKANIE OJCZYZNY

Jolanta Dapkūnaitė
Edvard Keizik
Sabina Lachowicz
Tomasz Sokolowski
Folkloro ansamblis „Verdenė“


Liepos 11 d. 19.00 val. / 11 lipca, godz. 19:00.
Glitiškių dvaras, Vilniaus r. sav. / Dwór w
Glinciszkach, rejon wileński.

Įėjimas nemokamas / Wstęp wolny
Renginys lietuvių ir lenkų kalbomis
Wydarzenie w języku litewskim i polskim


Organizatoriai/ Organizatorzy:




Nemenčinės kultūros centras
Centrum Kultury w Niemenczyne



Lietuvos Respublikos
patalpa
Vilnius



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA“



Vilniaus
rajo
savivaldybė

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.

Tel. +370 659 57 721

USŁUGI

Pomagam i doradzam w sprzedaży bądź wynajęciu domu, mieszkania lub ziemi.

Tel. +370 645 444 47

Wykonujemy prace wysokiej jakości i w terminie: architektura krajobrazu, układanie kostki brukowej. Doświadczenie 10 lat. Wilno,

tel. +370 684 30 018

SPRZEDAŻ

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk,

kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona. Tel. 8 600 18 083 (Leon)



SKUPOJEMY BYDŁO
+370 620 33544



- Smaczne pierożki z nadzieniem
- Aromatyczna kawa, herbata
- Szybka obsługa
- Gorące dania

Znajdą nas Państwo w samym centrum stolicy:
Vilnius, Jogailos 6
tel. 262 40 67, +370 5 212 43 91,
+370 612 62339

Zatrudnimy ślusarza (mechanika)

- wynagrodzenie od 800 euro
- miejsce pracy: Wilno, Birbynių g. 4A
- obowiązki: remont samochodów

Informacja:

+370 685 040 80

info@klion.lt




Wypożyczanie i sprzedaż garniturów męskich

Kalvarijų 140A, Vilnius
tel. 8 645 10 020
el.p.: info@newmen.lt

www.newmen.lt

KURIER WILEŃSKI

Prenumerata 2024

na kolejny miesiąc trwa do 28 dnia każdego miesiąca

Wydanie codzienne (kod 0044)

Na miesiąc 10,00 €

Na 3 miesiące 28,00 €

Na 6 miesięcy 54,00 €

Wydanie magazynowe (kod 0172)

Na miesiąc 4,00 €

Na 3 miesiące 11 €

Na 6 miesięcy 21,00 €

Dla osób niepełnosprawnych oraz emerytów

Wydanie codzienne (kod 0227)

Na miesiąc 9,00 €

Na 3 miesiące 25,00 €

Na 6 miesięcy 49,00 €

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne

Na miesiąc 20 €

Na 6 miesięcy 120 €

Wydanie magazynowe

Na miesiąc 10 €

Na 6 miesięcy 60 €

„Kurier Wileński” można zaprenumerować:

- w każdym urzędzie pocztowym (Lietuvos paštas);
- drogą elektroniczną: www.prenumeruok.lt;

Zasięgnąć informacji można pod nr. tel. (8-5) 260 84 44, Birbynių g. 4A, LT-02121 Vilnius, kolport@kurierwilenski.lt, www.kurierwilenski.lt

Złowili w jeziorze sejf wypełniony pieniędzmi



Para z USA, która od kilku lat uprawia „łowienie na magnes”, tym razem trafiła na cenne znalezisko w nowojorskim jeziorze. Był to sejf z ogromną kwotą pieniędzy w środku. James Kane i Barbie Agostini wybrali się nad jezioro w Flushing Meadows Corona Park w Nowym Jorku na „wędkowanie”. Para nie zajmuje się jednak zwykłym łowieniem ryb - ich celem jest znajdowanie cennych przedmiotów w głębinach zbiorników wodnych. Za pomocą ogromnego magnesu, wrzuconego na linie do jeziora, wyłowili zamknięty sejf. Po otwarciu go okazało się, że w środku jest znaczna kwota pieniędzy w 100-dolarowych banknotach. Po przeliczeniu okazało się, że było to 100 tys. dolarów.

Fot. Freepik.com

30 tys. euro za przeprowadzkę do Toskanii

Marzenie o urokliwym domu w sercu Toskanii może stać się rzeczywistością dzięki nowemu programowi regionalnemu. „Rezydencja w górach 2024” to propozycja dla tych, którzy pragną zmienić swoje życie.

Podobnie jak wiele innych obszarów wiejskich we Włoszech, tokańskie miasteczka borykają się z poważnym problemem depopulacji. Młodzi ludzie w poszukiwaniu pracy wyjeżdżają do większych miast, pozostawiając za sobą opustoszałe domy. W odpowiedzi na ten kryzys, lokalne władze wprowadziły program „Rezydencja w górach 2024”, który oferuje nowym mieszkańcom pomiędzy 10 a 30 tysięcy euro na zakup nieruchomości. Aby móc ubiegać się o dofinansowanie, trzeba spełnić kilka warunków. Kandydat musi być obywatelem Włoch, innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, lub obywatelem spoza UE, ale posiadającym zezwolenie na pobyt na terenie Włoch ważne przez co najmniej 10 lat. Wnioskodawca musi być zarejestrowany jako mieszkaniec włoskiego miasta lub gminy, ale nie może być członkiem innej społeczności wiejskiej.

Zjadł 58 hot dogów w 10 minut



Odbyła się kolejna edycja zawodów Nathan's Famous International Hot Dog Eating Contest. Rywalizacja rozgrywana jest co roku 4 lipca - czyli w Dzień Niepodległości - na Coney Island na nowojorskim Brooklynie.

W tym roku triumfował Patrick Bertoletti z Chicago. 39-latek zjadł 58 hot dogów w 10 minut i pokonał Jeffrey'ego Espera (53) i Jamesa Webba (52). Była to pierwsza wygrana Bertoletti'ego w jego dziewiątym występie.

Wśród kobiet triumfowała Miki Sudo, która pobiła rekord spożycia hot dogów wśród kobiet, zjadając 51 bułek z parówką. O 14 hot dogów wyprzedziła Mayoi Ebihare i zdobyła swój 10. tytuł w imprezie.

Fot. Freepik.com

Fotomigawka



„Kot” Jurgis Ivanauskaitė szczególnie cieszy najmłodszych Fot. Marian Paluszkiwicz